WARSZAWA, ŚRODA 2 LIPCA 1947 R. (A)

Cena numeru 3 złote

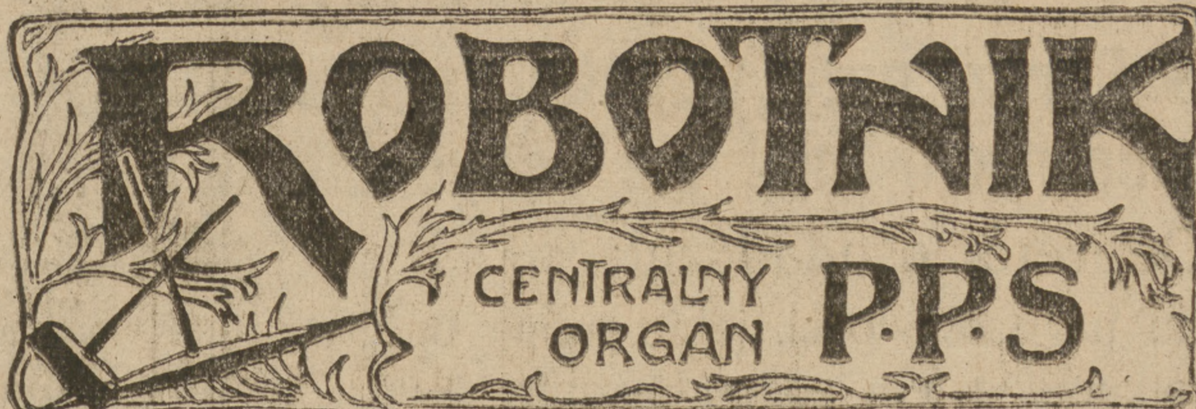
176 (965)

ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA
PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA
CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej
KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195
KONTO W P.K.O. Nr 1-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P.P.S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:
REDAKTOR NACZELNY . . . 8.35-01
SEKRETARIAT 8.35-01
SEKRETARZ REDAKCJI . . . 8.35-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.35-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ . . . 8.35-05
DRUKARNIA 8.75-61

Rada Naczelna PPS ustala zadania Partii na obecnym etapie

W dniu wczorajszym o godz. 10-ej rano, rozpoczęły się w sali konferencyjnej CUP-u, obrady Rady Naczelnej PPS. Na obrady przybyli prawie wszyscy członkowie Rady z terenu całego kraju.

Przy stole prezydialnym zasiedli tow. St. Szwalbe — przewodniczący Rady Naczelnej PPS, tow. tow. B. Drobner, Z. Szymanowski, H. Kuczkowska i St. Dobrowolski.

Na sali, w pierwszych rzędach zajęli miejsca członkowie CKW PPS.

Przy wypełnionej sali, obrady Rady Naczelnej PPS, zagaił przewodniczący tow. St. Szwalbe. Stwierdził on, w swoim krótkim wstępie, że Rada zbiera się w szczególnie ważnym okresie, który wymaga poważnego wysiłku myślowego, zwartości szeregów i czujności ze strony wszystkich członków Partii.

Sytuacja bowiem zarówno międzynarodowa, jak i wewnętrzna, ta ostatnia szczególnie na odcinku gospodarczym, jest trudna. Tow. Szwalbe wyraził jednak przekonanie, że przebieg dyskusji na Radzie i jej wyniki przyczynią się do dalszego wzrostu siły i znaczenia PPS, która jest niezbędnym czynnikiem kształtowania nowej rzeczywistości polskiej.

Po odczytaniu proponowanego porządku dziennego i przyjęciu go, głos zabrał sekretarz CKW PPS tow. W. Reczek.

Pierwszą część swojego przemówienia tow. Reczek poświęca sprawozdawczości, omawiając działalność Partii na wszystkich odcinkach, oraz ilustrując rozwój i pracę poszczególnych komórek bogatym materiałem cyfrowym. Mówca podkreśla specjalnie wkład PPS w zwycięstwo wyborcze bloku demokratycznego.

Mówiąc o programie pracy na przyszłość, tow. Reczek wskazał na trzy zasadnicze problemy stojące przed Partią

1. Zagadnienie składu socjalnego Partii i oczyszczenie jej szeregów.

2. Zagadnienie szkolenia politycznego i ideologicznego.

3. Zagadnienie budowy kadr aktywu partyjnego.

Stwierdzając, że struktura społeczna PPS jest dobra, mówca konstatuje, że w organizmie partyjnym nie wszystko jest zdrowe i że szkodliwe bakterie muszą być jak najenergiczniej i jak najradykalniej wytępione.

Do tego niezbędne jest wzmocnienie dyscypliny i karności w szeregach PPS oraz przeprowadzenie kontroli i wzmożenie czujności na wszystkich odcinkach.

Obok tego na pierwszy plan wysuwa się sprawa szkolenia i skierowania do tej pracy najlepszych towarzyszy. Rozszerzenie aktywu partyjnego i wprowadzenie w teren doświadczonych i odpowiedzialnych działaczy, to sprawa niemniejszej wagi.

Po referacie tow. Reczka, przewodniczący udziela głosu Generalnemu Sekretarzowi CKW PPS, tow. J. Cyrankiewiczowi dla skomentowania przedstawionego Radzie Naczelnej przez CKW projektu uchwały, określającej stanowisko i zadanie Partii na obecnym etapie.

Tow. J. Cyrankiewicz omówił sytuację polityczną oraz wskazał na rolę i znaczenie jednolitego frontu klasy robotniczej, warunkującego realizację „polskiej drogi do socjalizmu".

Postanowienie Rady Naczelnej wytyczające i określające zadania stojące przed Partią w danym momencie, które zostaną skrupulatnie i energicznie wykonywane w praktyce, zapewnią PPS wzmocnienie jej pozycji i woli w życiu odrodzonej Polski.

Po przemówieniu tow. J. Cyrankiewicza, zebrani uczcili jednominutowym milczeniem pamięć zmarłego działacza oświatowego PPS — tow. Roberta Froelicha.

Nastąpiła przerwa w obradach, po której przystąpiono do dyskusji. Głos w niej zabrali w kolejności tow. tow. Osóbka-Morawski, Kamiński, Szymanowski, Ćwik, Baraniowski, Drobner, Wadzki, Wachowicz, Koral, Świątkowski, Jabłoński, Dąb, Hochfeld, Hoffman, Grossfeld, Motyka, Chodkiewicz, Kembrowski, Kazimierczak i Szaniawski.

W imieniu CKW PPS odpowiadali tow. tow. Rapacki i Rusinek.

Na zakończenie obrad Rada Naczelna PPS przyjęła uchwałę, którą zamieszczamy obok.

Górnicy walczą strajkiem

a zw. zawodowe procesują się przeciw ustawie antyrobotniczej w USA

WASZYNGTON (SAP). — AFL zebrało około stu adwokatów celem przygotowania kampanii skierowane przeciwko nowej ustawie robotniczej. Chodzi o wykrycie punktów w nowej ustawie, które mogłyby być uznane przez sąd najwyższy za niezgodne z konstytucją.

Jednym z takich punktów jest przepis zabraniający przywódcom zw. zawodowych należenia do partii komunistycznej. Jest to oczywiste naruszenie prawa obywatela USA należenie do jakiejkolwiek partii, według jego własnego życzenia.

Dziś wyjeżdża do Pragi

Premier tow. Cyrankiewicz na czele delegacji Rządu Polskiego

celem podpisania układów gospodarczych z Czechosławacją

W dniu 1 lipca wyjeżdża z Warszawy do Pragi, z oficjalną rewizytą, delegacja Rządu R. P. dla dokonania wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy polsko-czechosłowackiej podpisanej w dn. 10 marca 1947 r.

W Pradze zostanie podpisana konwencja kulturalna oraz układy o charakterze gospodarczym.

Na czele delegacji, w skład której wchodzi szereg ministrów, stoi premier tow. Cyrankiewicz. Pobyt delegacji polskiej w Czechosłowacji przewidziany jest na okres 3 dni.



ANTONI GOTTWALD socjalista czeski, z którym wywiad zamieszczamy na str. 3.

PRAGA (PAP). Zgodnie z komunikatem, ogłoszonym w marcu br. podczas pobytu przedstawicieli rządu czechosłowackiego w Warszawie, podjęte zostały w dniu 15 kwietnia w Pradze na szerokiej podstawie rokowania gospodarcze, prowadzone po stronie czechosłowackiej przez ministra handlu zagranicznego Ripkę i jego zastępców: dyr. Loebla i dyr. Jande, a po stronie polskiej przez ministra przemysłu i handlu Minca i przez dr Rose. Rokowania te, prowadzone w niezwykle serdecznej atmosferze, zakończone zostały w dniu 30 czerwca br.

Nowe czechosłowacko-polskie porozumienie gospodarcze przekracza swym zasięgiem granice normalnych układów handlowych. Zasadniczym aktem, który będzie podpisany, jest konwencja o „zapewnieniu polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej". Konwencja określa cele współpracy, wymieniając w szczególności maksymalne wzmożenie między dwoma krajami wzajemnej wymiany dóbr i świadczeń, maksymalne wykorzystanie jednego kraju jako terenu tranzytowego dla drugiego kraju oraz zapewnienie trwałej współpracy między poszczególnymi działami i gałęziami polskiego i czechosłowackiego życia gospodarczego. Do konwencji dołączono 14 specjalnych układów, które unormować mają poszczególne działy współpracy.

Komunikat, zawierający treść konwencji zasadniczej, jak i poszczególnych układów, ogłoszony będzie w najbliższych dniach.

PRZEMÓWIENIE MIN. MINCA.

PRAGA (PAP) W poniedziałek, 30 czerwca br. odbyło się w Pradze wspólne posiedzenie polskiej i Czechosłowackiej delegacji gospodarczych.

Na porządku dziennym znajdowało się sprawozdanie obu delegacji z przebiegu negocjacji.

Na zakończenie min. tow. Minc wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Rokowania gospodarcze polsko-czechosłowackie cechował duch koleżeństwa i solidnej pracy. Wiemy dobrze, jak wielka jest waga układów i umów, które zostaną podpisane w najbliższych dniach. W chwili obecnej nie jesteśmy w stanie ogarnąć naszym rozumem ich wyników i konsekwencji praktycznych. Chcemy wierzyć, że doświadczenie życiowe wykaże, iż wkroczyliśmy na drogę owocnej i daleko idącej współpracy między obu krajami.

Bardzo serdecznie dziękuję Panu Ministrowi Ripce, którego przewodnictwo dopomogło do tak szybkiego i pozytywnego zakończenia rokowań. Wspólne i ostatnie posiedzenie polsko - czechosłowackie uważam za zakończenie naszych prac tutaj i życzę, aby nowo zawarte umowy i układy tak były wykonywane, jak zostały przygotowane".

Czechosłowaccy posłowie socjalistyczni w Krakowie i Oświęcimiu

Do Krakowa przybyli z Katowic członkowie czechosłowackiego klubu posłów socjalistów z prezesem tow. Jarosławem Hladky na czele. Gościom towarzyszy poseł tow. Krygier.

W czasie powitania przemawiali przedstawiciele wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu PPS. W imieniu gości zabrał głos tow. Hladky, podkreślając braterstwo obu narodów oraz więzy, jakie łączą socjalistów polskich z czechosłowackimi.

Po zwiedzeniu zabytków miasta, i kopalni soli w Wieliczce, goście udali się do Oświęcimia, gdzie złożyli hołd prochom ofiar hitlerowskiego bestialstwa.

Uchwała Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej z dnia 30 czerwca 1947 r.

I.

Wybory do Sejmu Ustawodawczego zakończone zostały wielkim zwycięstwem klasy robotniczej i całego obozu demokratycznego. Obóz demokratyczny dzięki swej pracy nad odbudową kraju i dokonanym reformom, dzięki słusznej polityce zagranicznej, opartej o sojusz z ZSRR, dzięki poważnym zasługom w zagospodarowaniu Ziem Zachodnich, oraz dzięki stanowczemu i zdecydowanemu przeciwstawieniu się zakusom skupionej wokół PSL reakcji, zdobył zaufanie szerokich mas i uzyskał przytłaczającą większość głosów w wyborach. PSL — partia zjednoczonej reakcji — poniosła ciężką klęskę, w rezultacie czego Rząd spoczywa w rękach wyłącznie partii demokratycznych.

W ten sposób ugruntowane zostało zwycięstwo ustroju demokracji ludowej w Polsce i stworzone podstawy dla stabilizacji stosunków politycznych i gospodarczych.

II.

Rada Naczelna stwierdza, że w obliczu stojących przed Partią zadań organizacyjnych niezbędne jest przypomnienie i podkreślenie dwóch fundamentalnych zasad, DECYDUJĄCYCH O ROLI RUCHU SOCJALISTYCZNEGO W POLSCE LUDOWEJ.

Zasady te wywodzą się z naukowej, marksistowskiej analizy okresu historycznego, który przeżywamy, z analizy treści drogi rozwojowej, zwanej „polską rewolucją", z oceny doświadczeń przeszłości, z przezwyciężania błędów i pogłębiania pozytywnego dorobku pepesowskiej tradycji. Zasady te są następujące:

a Jednolity front partii robotniczych i współpraca całego obozu lewicy są niezbędne nie tylko w walce przeciw faszyzmowi i wojnie, ale również w realizacji ludowych reform społecznych, gospodarczych i politycznych na drodze ku socjalizmowi, w ochronie tych reform, w ich pogłębianiu i rozszerzaniu. Niezależnie od takich lub innych trudności i różnic w stosunkach między PPS i PPR jednolity front tych partyj nie może być uważany za jedną z możliwych kombinacji politycznych, wśród których także obóz wrogów klasowych odgrywałby rolę jakiegoś partnera; Droga PPS wiedzie tylko na lewo. Wróg jest tylko na prawo. Partner do współpracy znajduje się tylko po lewej stronie barykady.

b Specyficzną cechą „polskiej rewolucji", polskiej drogi do socjalizmu jest jej ewolucyjność w oparciu o rewolucyjne przemiany i zdobycze. Nie leży na tej drodze i nie jest potrzebny okres dyktatury proletariatu, choć nie ma też i nie może być zachowanych form mieszczańskiego liberalizmu. Ruch socjalistyczny polski wysuwa potrzebę i wierzy w możliwość szybkiego pogłębiania i rozszerzania procesów, któreby ugruntowały — w oparciu o dokonane i dokonywujące się dalej reformy społeczne — właściwy sens i pełne znaczenie prawom człowieka. PPS wysuwa potrzebę i wierzy w możliwość syntezy rewolucyjnej i konsekwentnej drogi do socjalizmu z pogłębieniem osiągnięć poprzednich okresów walk o prawa i wolności obywatelskie. Jeśli treść syntezy ma być postępowa, to jedyną skuteczną, prawdziwie socjalistyczną formą tej syntezy może być tylko ścisła i braterska współpraca z PPR.

Rada Naczelna przypomina z całym naciskiem, że każdy członek Partii, a tym bardziej każdy działacz Partii musi uczciwie, szczerze i do głębi przemyśleć wszystkie praktyczne konsekwencje takiego stanowiska PPS. Rada Naczelna wzywa CKW, oraz wszystkie partyjne organy wykonawcze niższych szczebli do starannego sprawdzenia, w jakim stopniu stanowisko ideologiczne i działalność praktyczna członków Partii są zgodne z określonymi wyżej zasadami, decydującymi o obliczu i roli PPS w Polsce Ludowej. Rada Naczelna wzywa CKW do jak najszybszego rozpracowania i zastosowania metod skutecznej walki z ideologiczną i organizacyjną ofensywą grup i ośrodków, dyrygowanych bezpośrednio czy pośrednio przez WRN-owskich renegatów socjalizmu. Równocześnie Rada Naczelna wzywa do wytężonej czujności na odcinku walki z wszelkiego rodzaju kołtuństwem ideologicznym, dywersją organizacyjną, karierowiczostwem, strojącym się — zależnie od koniunktury — raz w szowinistyczny pseudo-patriotyzm, a raz w zakłamaną pseudolewicowość.

Ze szczególnym naciskiem Rada Naczelna zwraca uwagę na niebezpieczeństwa, płynące z faktu wyzyskiwania prawdziwych i urojonych różnic wewnątrz obozu demokratycznego przez reakcję, zgrupowaną wokół stanowiska PSL i jego sojuszników. Walka z tym niebezpieczeństwem musi się skoncentrować właśnie i głównie wokół sprawy pogłębienia świadomości ideologicznej ruchu robotniczego w Polsce.

III.

Rada Naczelna zwraca uwagę CKW na konieczność systematycznego podnoszenia ideologicznego i moralnego poziomu członków Partii, a w szczególności działaczy Partii.

Walka, którą PPS wypowiedziała panoszącej się demoralizacji, wymaga od aparatu partyjnego, od wszystkich członków Partii wzmożonej kontroli, czujności i samokrytycyzmu, w stosunku do samych siebie — wymaga nieubłaganej likwidacji wszelkiego karierowiczostwa i koniunkturalizmu — wymaga napięcia praktycznej ofiarności dla celów którym partia służy — wymaga żelaznej dyscypliny bezwzględnej karności organizacyjnej. Rada Naczelna stwierdza istotne braki w tym zakresie. Akcje zlecone przez CKW wypełniane są niedostatecznie. Wielu działaczy nie wykazuje niezbędnego stopnia oddania, ofiarności i karności. Koniunkturalizm sięga nawet czasem niestety do wysokich szczebli odpowiedzialności partyjnej. Styl życia i obyczajowość niejednego członka i działacza Partii odbiega nader często od wzorów i wymagań walczącego ruchu socjalistycznego.

Rada Naczelna stoi na stanowisku że choć wszystkie te zjawiska są w PPS znacznie rzadsze, aniżeli w przekroju całego społeczeństwa — to jednak muszą one być zlikwidowane przede wszystkim w życiu partyjnym. Rada Naczelna przywiązuje wielką wagę do działalności organów kontroli partyjnej i wyraża przekonanie że aparat kontroli partyjnej powinien się opierać na wypróbowanych ludziach klasy robotniczej, bezpośrednio z zakładów pracy.

Równocześnie Rada Naczelna stwierdza, że wyrobienie członków i działaczy partyjnych nie jest ciągle dostateczne. To właśnie umożliwia penetrację ideologiczną i organizacyjną pewnych form reakcyjnej dywersji. To umożliwiało pewnym nieodpowiedzialnym czynnikom granie kołtuńskimi nastrojami. Działacz partyjny musi bezustannie podnosić swe wyrobienie ideologiczne, a równocześnie swe przygotowanie fachowe do wykonywanej pracy.

Rada Naczelna wzywa CKW do podniesienia sprawności, fachowości

(Dokończenie na str. 3-ej).

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN PPS
Warszawa, 1 lipca

Prasa podziemna

Ogólnopolski Zjazd pracowników prasy podziemnej przypadkowo zbiegł się ze Świętem Morza i chyba tylko dlatego prasa nasza poświęciła stosunkowo mało uwagi temu Zjazdowi. A przecież każdy, kto był w kraju podczas okupacji, pamięta, jak wielkie było znaczenie tajnej prasy.

Redaktorów i zecerów, administratorów i kolporterów polskiej prasy podziemnej umieścić należy w pierwszych szeregach Polski Walczącej. Redaktor Arczyński podał na Zjeździe, że liczba tajnych wydawnictw powiększyła się podczas okupacji z 28 tygodników i innych czasopism w 1939 roku do 214 w roku 1942 i nawet 322 w roku 1943. A pamiętać należy, że prasa podziemna miała najwdzięczniejszych czytelników: każdy egzemplarz gazetki wędrował z rąk do rąk aż do zupełnego „zaczytania".

Jednocześnie ze wzrotem ilości wydawnictw podziemnych zmieniała się ich treść. Coraz to większe było znaczenie prasy demokratycznej, socjalistycznej, a w późniejszym okresie — także PPR-owskiej.

Obecnie działacze prasy podziemnej, jak to podkreślił na Zjeździe tow. red. Głowacki, chcą opracować historię tajnej prasy polskiej, roztoczyć opiekę nad rodzinami poległych towarzyszy itd. Wszystkie te zadania, zgodnie z uchwałą Zjazdu, mają być wykonane w ramach Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację. Kierownicy tego Związku na pewno wykażą zrozumienie dla celów i zadań Związku Prasy Podziemnej. W ten sposób odpowiednio uczczony zostanie jeden z najpiękniejszych rozdziałów w dziejach polskich walk z niemieckim okupantem.

Umowa z Bułgarią

Podpisana ostatnio w Warszawie umowa o współpracy kulturalnej z Bułgarią jest dalszym konsekwentnym krokiem na drodze polskiej polityki zagranicznej. Polska Ludowa pragnie pokojowej współpracy z wszystkimi demokratycznymi państwami, Polska Ludowa widzi szczególne możliwości współpracy z państwami zagrożonymi przez agresję niemiecką.

Po umowach kulturalnych z Jugosławią i Czechosłowacją przyszła kolej na analogiczną umowę z Bułgarią, która także przewiduje wymianę profesorów i studentów, wymianę artystów, wydawnictw itd.

Bułgaria z którą podpisaliśmy umowę, nie ma nic wspólnego z tą Bułgarią, a raczej z tą częścią społeczeństwa bułgarskiego, która podczas wojny współpracowała z Niemcami. Pisaliśmy już nieraz o tym, że nie wolno całego społeczeństwa Bułgarii czy Węgier lub Rumunii uczynić odpowiedzialnym za postępowanie kliki rządzącej w tych państwach przed wojną, która tak łatwo poszła na współpracę z Hitlerem. Nowa Bułgaria zdecydowanie odgraniczyła się od tych elementów zdrady narodowej i socjalnej i włączyła się do rzędu państw postępu i reform społecznych. Dlatego witamy dalsze zacieśnienie stosunków z nową, demokratyczną Bułgarią.

Spisek antyrepublikański we Francji

Marsz na Paryż, przy współudziale zbuntowanych wojsk pancernych, miał się odbyć latem b. r.

Minister Depreux oświadczył:

„Bez względu na osobistości, jakie mogą być skompromitowane jestem zdecydowany przeprowadzić sprawę do końca"

PARYŻ (SAP). Policja francuska wykryła spisek organizacji faszystowskiej, która projektowała marsz na Paryż i obalenie republiki.

Na czele organizacji spiskowców, stał jeden z b. współpracowników marszałka Petaina. Powstanie miało się zacząć w lipcu atakiem na urzędy telegraficzne i telefoniczne na terenie całego kraju, a jednocześnie wojska powstańcze miały maszerować na Paryż i opanować ważniejsze instytucje rządowe.

Władze przeprowadziły ścisłe rewizje w szeregu miast Bretanii, zwłaszcza w Rennes i Vannes (Bretania), gdzie miała być rekrutowana większość sił zbrojnych.

Cały plan akcji był szczegółowo przygotowany, opracowany, a nawet przygotowana była lista nowego rządu.

KTO STAŁ NA CZELE SPISKU

RENNES (SAP). Duszą wykrytego we Francji spisku przeciw republice był major Lousteneau Lacau, bliski współpracownik marszałka Petain. W spisek zamieszany jest poza tym szereg znanych osobistości cywilnych i wojskowych.

Podczas rewizji w majątku hrabiego Vulpiana w Bretanii znaleziono obfity materiał, dotyczący spisku.

Vulpian, redaktor tygodnika „France Vivante" i przewodniczący stowarzyszenia byłych kombatantów, został już aresztowany. Wśród dokumentów, znalezionych w jego mieszkaniu znajdował się dokładny plan mobilizacyjny, według którego dwie dywizje wojsk powstańczych miały być zmobilizowane w Rennes i Vannes.

Oprócz listy nowego rządu, zwanego w dokumentach znalezionych „dyrektoriatem" znaleziono projekt nowych ustaw i zarządzeń, które miały być ogłoszone natychmiast po przewrocie.

KOMENDANT ŻANDARMERII ARESZTOWANY

Aresztowany został, jako zamieszany w aferę Vulpiana, generał Guillodot, komendant żandarmerii przy ministerstwie wojny.

PLAN ATAKU

PARYŻ (SAP). Minister spraw wewnętrznych Depreux (socjalista) zwołał konferencję prasową w sprawie spisku przeciw Republice, tzw. „Błękitnego Planu". Minister złożył następujące oświadczenie:

„Od końca 1946 roku wiedzieliśmy, że istnieje tzw. „Czarna partyzantka", składająca się z byłych prawicowców i przedstawicieli rządu Vichy oraz b. kolaboracjonistów z Niemcami. Partyzantka ta miała za zadanie obalenie rządu republikańskiego.

W marcu 1947 dowiedzieliśmy się, że „Czarna Partyzantka" opracowała plan ataku, który miał się rozpocząć przy końcu lipca lub na początku sierpnia. Sprzysiężeni mieli rozpocząć swą akcję zdobyciem więzienia w Vannes. Celem tej akcji było rozniecenie iskry, która by rozpaliła wojnę domową.

Elementy bojowe partyzantki, działające wspólnie ze wschodu i zachodu, miały okrążyć Paryż. Do ostatecznego sukcesu miały się przyczynić oddziały pancerne francuskiej strefy okupacyjnej Niemiec, na które partyzanci bardzo liczyli".

Min. Depreux opowiedział następnie o przebiegu akcji policyjnej. Rewizja przeprowadzona w pałacu hrabiego de Vulpian doprowadziła do wykrycia rozkazów wojskowych, planów strategicznych, aktów konstytucjonalnych, przypominających formą i treścią akty rządu Vichy, tajne instrukcje i afisze.

„Prowizoryczny rząd wojskowy" miał zastąpić obecny rząd.

SYMULACJA POWSTANIA KOMUNISTYCZNEGO

Vulpian potwierdził istnienie spisku, oświadczając, że nie miał on charakteru ruchu antykomunistycznego; chodziło tu raczej o sprowokowanie nastroju, że zagraża w najbliższej przyszłości „pucz komunistyczny". Miało to na celu sprowokowanie wrogiego odruchu ze strony społeczeństwa. Wtedy właśnie sprzysiężeni zjawiliby się jako organizacja, której zadaniem byłoby przywrócenie porządku w kraju.

Tajne zebrania odbywały się również u pani de Waleffe; znaleziono u niej dokumenty, dotyczące dywizji pancernej, stacjonującej w Bretanii.

Minister Depreux zakończył słowami:

„Bez względu na osobistości, jakie mogą być skompromitowane, jestem zdecydowany przeprowadzić sprawę do końca".

W odpowiedzi na zadawane mu pytania, minister oświadczył, że nie widzi żadnego związku między wykrytym spiskiem a ruchem de Gaulle'a.

PARYŻ (SAP). Gen. Guillodot i hr. de Vulpian zostali oskarżeni o spisek przeciwko bezpieczeństwu publicznemu państwa, o wciągnięcie do spisku armii i o zwerbowanie złoczyńców celem rabowania. Oskarżeni zostali osadzeni w więzieniu La Sante.

W. Brytania „zaciska pasa" z braku dolarów

LONDYN (SAP). — W. Brytania stanęła wobec braku dolarów. Spowodowało to ograniczenia w imporcie papieru gazetowego, tytoniu, benzyny oraz niektórych pozycji żywności — oświadczył minister skarbu Dalton w Izbie Gmin. W. Brytania dąży do zrównoważenia swojego importu z eksportem.

Dalton zapowiedział, że spowoduje to tmczasowo powrót do czterostronicowych dzienników tak, jak to było podczas wojny.

Delegatura UNRRA w Gdańsku dostarczy zamówione towary

Z dniem 30 bm. UNRRA zakończyła ostatecznie swą działalność w Europie. Szef misji UNRRA w Polsce, mr Donald R. Sabin, wyjechał do Stanów Zjednoczonych.

Celem przejęcia płynących jeszcze, a zamówionych uprzednio przez UNRRA, różnych towarów dla Polski, pozostaje w Gdańsku delegatura misji UNRRA.

Montgomery w Australii

SYDNEY (SAP) Marszałek Montgomery przybył do portu Darvin w północnej Australii. We wtorek uda się de Canberra, gdzie odbędzie się z rządem australijskim rozmowy, dotyczące problemów obrony.

Następnie marsz. Montgomery odwiedzi ważniejsze miasta Australii i N Zelandii.

Pierwsze po wojnie zebranie członków Międzynarodowego Banku Rozrachunków

Po blisko dwutygodniowym pobycie w Bazylei i Londynie, powrócił do Warszawy zastępca naczelnego dyrektora Narodowego Banku Polskiego dyr. Z. Karpiński.

W Bazylei dyr. Karpiński wziął udział w pierwszym powojennym zebraniu członków Banku Rozrachunków Międzynarodowych, w charakterze przedstawiciela Banku Narodowego.

Na zebraniu tym postanowiono nawiązać kontakt z Międzynarodowym Bankiem Odbudowy w Waszyngtonie oraz omówiono zasady współpracy między tymi instytucjami.

W obradach Banku reprezentowane były wszystkie europejskie banki emisyjne.

W Londynie dyr. Karpiński omówił z władzami Bank of England sprawy, związane z realizacją ratyfikowanej ostatnio umowy handlowej i finansowej polsko - brytyjskiej.

Polska delegacja na Międzynarodową Konferencję Opieki

Z Warszawy wyjechała do Londynu delegacja polska na Międzynarodową Konferencję Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Konferencja potrwa 10 dni.

Delegacja bułgarska odleciała do Sofji

Dnia 30 bm. wicepremier Ludowej Bułgarii, Trajczo Kostoff oraz wiceminister handlu zagranicznego Bułgarii, Boni Petrowski, opuścili Warszawę, udając się samolotem w drogę powrotną do Sofii.

Najświatlejsze umysły opracowują „Prawa Człowieka"

PARYŻ (SAP) Uczony chiński dr. Czun-Szu został zaproszony przez UNESCO do specjalnego komitetu, mającego za zadanie przygotowanie wstępu do „Deklaracji praw człowieka".

Do komitetu został również zaproszony wybitny socjalista angielski, profesor teorii politycznej na uniwersytecie londyńskim, dr. Harold Laski.

Deklaracja Praw Człowieka jest wspólnym [illegible] ONZ i UNESCO — którego sekcja filozoficzna obraduje w Paryżu nad projektami, zgłoszonymi w tej sprawie przez ludzi tej miary, co Mahatma Ghandi, filozof włoski Benedetto Croce, oraz pisarz francuski Jacques Maritain.

Wracają statki wojenne

W najbliższym czasie przybędą ze Szkocji do Gdyni 3 jednostki morskie polskiej marynarki wojennej — kontrtorpedowiec „Burza", kontrtorpedowiec „Błyskawica" oraz łódź podwodna „Wilk".

De Gasperi zrzuca maskę

Represje policyjne wobec partii lewicowych

W Rzymie mnożą się rewizje, aresztowania i konfiskaty

RZYM (PAP). Rząd de Gasperi wprowadza ograniczenia praw obywatelskich i walczy z opozycją. Jak donosi dziennik socjalistyczny „Avanti", minister spraw wewnętrznych, na podstawie ustawy faszystowskiej z roku 1925, zniesionej przez rząd Bonomiego w roku 1944, wydał rozkaz aresztowania osób, u których znalezione zostaną druki znieważające rząd i szefa rządu. Wydane zostało rozporządzenie, zabraniające partiom politycznym korzystanie z radia i instalowanie głośników.

W wykonaniu powyższych rozporządzeń policja patrolowała w niedzielę ulice Rzymu, zrywając ulotki i afisze opozycyjne, bijąc i aresztując wszystkich kolportujących lub rozklejających druki, skierowane przeciwko rządowi. Policja przeprowadziła rewizje w lokalu partii komunistycznej w jednej z dzielnic Rzymu, nie przedstawiwszy nakazu, upoważniającego do rewizji. Skonfiskowano ulotki i afisze, które wyrażały niezadowolenie z działalności rządu de Gasperi.

Według doniesień prasy w Rzymie aresztowano w ciągu ostatnich kilku dni 70 osób za kolportowanie ulotek antyrządowych. Aresztowani zostali osadzeni w więzieniu „Regina Coeli".

Przedstawiciele pięciu partyj demokratycznych w Rzyme: komunistycznej, socjal-demokratycznej, republikańskiej, „Partii czynu" i demokratycznej pracy, złożyli na ręce szefa policji zbiorowy protest przeciwko bezprawnym poczynaniom policji i zażądali natychmiastowego zwolnienia aresztowanych. Prasa postępowa podkreśla, że w chwili, gdy prowokatorzy bezprawnie grasują na Sycylii, policja koncentruje swe wysiłki na zlikwidowanie legalnej opozycji partii demokratycznych wobec rządu de Gasperi.

Demonstracje przeciwko de Gasperi'emu

RZYM (PAP). — W niedzielę doszło w Wenecji do zaburzeń w związku z przemówieniem de Gasperi na zebraniu organizacji młodzieżowej partii chrześcijańsko - demokratycznej. Demonstracje przeciwko przywódcom partii chrześcijańsko - demokratycznej i przeciwko de Gasperi'emu rozpoczęły się wczesnym rankiem. Policja usunęła tłum z placu Świętego Marka dzięki czemu premier mógł wygłosić swe przemówienie.

Trzech Amerykanów i Australijczyk półfinalistami Wimbledonu

LONDYN. Po rozegranych dziś w Wimbledonie spotkaniach ćwierćfinałowych do półfinału mistrzostw zakwalifikowało się trzech Amerykanów i jeden Australijczyk. W ćwierćfinałach wyniki były następujące: Jack Krammer (USA) Geefrey Brown (Australia) 6:0, 6:1, 6:3; Budge Patty (USA) — Jaroslav Drobny (Czechosłowacja) 3:6, 6:4, 7:9, 6:2, 6:3; Tom Brown (USA) — Ivon Petra (Francja) 7:5, 6:2, 6:4; Dinny Pails (Australia)— Bob Falkenburg (USA) 4:6, 4:6, 6:3. 6:0, 6:2.

W półfinałach przeciwnikiem Krammera (USA) będzie Australijczyk Pails, podczas gdy w drugiej grze Amerykanin Tom Brown spotka się ze swym rodakiem Budge'm Patty.

W singlu kobiecym dominują nadal cztery Amerykanki: Louise Brough, Doris Hart, Margaret Osborne, Patricia Todd, które weszły do ćwierćfinałów bez straty jednego seta. Poza tym ćwierćfinale znalazły się jeszcze dwie Angielki: Bostock i Menzies oraz Australijka Balton i Summers (Płdn. Afryka).

Kardynał Hiszpanii modli się za Niemcy

Prymas wzywa do głosowania za monarchią gen. Franco

PARYŻ.

Prymas Hiszpanii — Daniel opublikował list pasterski, wzywający katolików hiszpańskich do głosowania „tak" w referendum zorganizowanym przez gen. Franco w sprawie wprowadzenia monarchii.

W liście tym czytamy m. in.: „Wszyscy synowie Hiszpanii powinni głosować „tak" w referendum. Żyjemy w chwilach, które mogą być decydujące, jak to już miało miejsce w 1936 roku.

List prymasa spotkał się z żywym oburzeniem w kołach republikańskich.

Donoszą z Madrytu, że kardynał Segura oświadczył podczas uroczystości kościelnych w Bazylice Sewilskiej:

„Pomiędzy narodami, które cierpią w chwili obecnej, naród niemiecki jest najbardzej godny współczucia. Dlatego też w imieniu prałatów niemieckich zwołałem katolików z Sewili, aby prosić ich o modlitwy i ofiary na rzecz Niemiec.

*

Nadejdzie, prędzej czy później, dzień, kiedy demokraci hiszpańscy przypomną prymasom i kardynałom Hiszpanii ich zachowanie się w mrocznej dobie tyranii gnerała Franco. — Wydaje nam się, iż dzień ten jest niezbyt daleki.

Zgon czeskiego poety

W Pradzie zmarł w wieku lat 72 po długiej i ciężkiej chorobie, wybitny poeta czeski ,artysta narodowy. Stanisław Kostka Neumann.

Jak stwierdza prasa czeska, literatura czeska traci w nim jednego z najwybitniejszych swych przedstawicieli.

W kilku wierszach

— Czechosłowackie ministerstwo sprawiedliwości opracowuje projekt ustawy o zniesieniu kary śmierci.

— Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów Republiki Ukraińskiej w roku bież. na Ukrainie ma być zbudowanych 1.537 elektrowni wiejskich.

— Na zebraniu socjalistycznym w Buenos Aires wybuchła bomba, zabijając jedną osobę i raniąc 20. Policja nie wpadła dotąd na ślad sprawców zbrodni.

— Po wielkich ulewach wezbrane wody Missisippi zalały rozległe obszary w czterech stanach USA.

Wieści z kraju

W ostatnim dniu V sesji Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych zwrócił uwagę referat z dziedziny osadniczo-przesiedleńczej, wygłoszony przez wybitnego organizatora tej akcji w Czechosłowacji — dr. Mirosława Kreysy. Był to pierwszy referent z zagranicy, biorący udział w obradach Rady. Z referatu dr. Kreysy wynika, że akcja przesiedleńcza objęła 1.250.000 Czechów i Słowaków, którzy przenieśli się na tereny opuszczone przez Niemców.

*

Państw. Wyższa Szkoła Teatralna w Łodzi, z okazji zakończenia roku akademickiego, wystąpiła z popisem absolwentów Wydziału Aktorskiego. Popis ten odbył się w dniach 28 i 29 bm. w Teatrze TUR .

W pierwszym dniu popisu młodzi adepci sztuki teatralnej odegrali fragmenty z „Powrotu posła" Niemcewicza, „Celestyny" Rojasa i „Szczęścia Frania" Perzyńskiego powtarzając fragmenty te w interpretacji poszczególnych wykonawców.

*

Dolnośląska Izba Przemysłowo-Handlowa i Rzemieślnicza wydała ostatnio „Dolnośląski Informator Gospodarczy".

Wydawnictwo to obejmuje adresy rzemieślniczych, kupieckich i przemysłowych organizacji, instytucji handlowych i banków oraz posiada szczegółowe informacje o gospodarczym życiu Dolnego Śląska.

*

Podczas obrad Zjednoczeń Przemysłu Skórzanego, które odbyły się w miejscowości Odmęt na Dolnym Śląsku, ustalono wytyczne dla produkcji obuwia na najbliższy okres oraz omówiono techniczne szczegóły produkcji.

Według ustalonego planu 55 proc. produkcji przypadnie na obuwie skórzane, a 45 proc. na obuwie z materiałów zastępczych.

Prócz tego przeprowadzona zostanie nowa kalkulacja cen detalicznych, która ułatwi i umożliwi światu pracy nabywanie obuwia skórzanego.

[illegible] dniu obrad 24 Zjazdu Polskich Gazowników, Wodociągowców i Techników Sanitarnych prezes Zrzeszenia inż. Wojnarowicz złożył sprawozdanie z rocznej działalności Zarządu. Liczba członków wzrosła z 391 w roku 1946 do 726 w roku bież. Specjalną troską Zarządu Zrzeszenia było wyszkolenie kadr nowych fachowców.

Uchwały Rady Naczelnej PPS

(Dokończenie ze strony pierwszej)

ofiarności aparatu partyjnego, do uruchomienia szerokiej działalności ideologiczno-szkoleniowej na wszystkich szczeblach partyjnych, do rozszerzenia i pogłębienia działalności wydawniczej w zakresie literatury socjalistycznej, do rozszerzenia i pogłębienia prac teoretycznych. Rada Naczelna zaleca CKW zorganizowanie Centralnego Ośrodka Wyszkolenia Socjalistycznego.

Rada Naczelna wzywa CKW do usprawnienia działalności prasowo-propagandowej. Rada Naczelna przypomina, że każdy członek Partii winien kupować „Robotnika", a każdy aktywista „Przegląd Socjalistyczny".

IV.

Rada Naczelna widzi w obecnej sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej następujące ważne zadania, stojące przed Partią:

a) Wzmożony wysiłek w zakresie realizacji Planu Odbudowy Gospodarczej;

b) Wzmożony wysiłek w zakresie wszelkich form polityki zmierzającej już dziś do sprawiedliwszego rozdziału dochodu społecznego (organizacja handlu, polityka podatkowa, walka ze spekulacją i demoralizacją, uproduktywnienie kapitałów prywatnych, reglamentacja spożycia artykułów pierwszej potrzeby, poparcie i rozbudowa spółdzielczości itd.);

c) Wzmożony wysiłek w zakresie organizacji produkcji przemysłowej, oszczędności, likwidacji przerostów i deficytów;

d) W miarę zwiększania się produkcji lub importu dóbr konsumcyjnych stały wzrost niskich płac i uposażeń;

e) Wzmożony wysiłek w zakresie organizacji produkcji skupu, zbytu i przetwórstwa artykułów rolnych;

f) Wzmożony wysiłek w zakresie organizacji kontroli społecznej nad całością życia gospodarczego w kraju;

g) Wzmożony wysiłek w zakresie pogłębienia roli i wpływu na życie społeczno-gospodarcze Związków Zawodowych, rad zakładowych, ruchu spółdzielczego oraz innych form samorządu mas pracujących;

h) Wzmożony wysiłek w zakresie udostępnienia kultury i oświaty masom pracującym;

i) Wzmożony wysiłek w zakresie pogłębiania praworządności, stabilizacji politycznej, praw i wolności obywatelskich;

j) Wzmożona czujność na odcinku walki z reakcją na gruncie obowiązującego ustawodawstwa Polski Ludowej;

k) Wzmożona aktywność w zakresie kontynuowania wysiłków pokojowych na terenie międzynarodowym, w oparciu o tradycyjną politykę przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, sojuszu z innymi państwami słowiańskimi, gotowości do szczerej współpracy ze wszystkimi państwami demokratycznymi — na gruncie respektowania nienaruszalnych granic Polski na Odrze, Nysie Łużyckiej i Bałtyku oraz specyficznych interesów gospodarczych Polski;

l) Wzmożona czujność na odcinku międzynarodowej walki świata pracy przeciwko wszelkim formom ofensywy kapitału, przeciwko wszelkim pozostałościom faszyzmu, przeciwko wszelkim planom imperializmu;

m) Wzmożony wysiłek w zakresie mocnego podbudowywania jak najlepszej i najściślejszej współpracy równorzędnych partii robotniczych — podstawy władzy ludowej w Polsce.

n) Konsolidacja frontu lewicy socjalistycznej i tą drogą jednolitego frontu robotniczego w skali międzynarodowej;

V.

Rada Naczelna wzywa CKW do zwołania w roku 1947 zwyczajnego Kongresu Partii. Rada Naczelna upoważnia CKW do ustalenia dokładnego terminu i porządku obrad Kongresu.

Konferencja trzech dobiega końca

Prasa paryska ujawnia stanowiska mocarstw

- Francja — wyklucza Hiszpanię
- ZSRR — Niemcy mają być tylko konsultowani
- W. Brytania — nie wyklucza ani Niemiec ani Franco

PARYŻ (PAP). — Poniedziałkowe posiedzenie ministrów spraw zagranicznych 3 mocarstw zakończyło się o godz. 18.15 i trwało 3 godz. 15 minut.

W kołach dobrze poinformowanych stwierdzają, że rozmowy ministrów spraw zagranicznych zakończą się we wtorek.

PARYŻ (PAP). — Prasa francuska omawia obrady ministrów spraw zagranicznych 3 wielkich mocarstw i podkreśla, że obecnie, mimo tajności obrad, która zresztą została naruszona w pierwszym rzędzie przez półoficjalny dziennik francuski „Le Monde", można sprecyzować stanowiska 3 państw w sprawie planu pomocy gospodarczej dla Europy.

Plan francuski

Delegacja francuska proponuje utworzenie 6 komisji dla zbadania potrzeb Europy. Komisje te zajęłyby się sprawami rolnictwa, energii, transportu, stali, surowców i zagadnieniem równowagi bilansów płatniczych. Komisje te podlegające Komisji Głównej, opracowałyby szczegółowo potrzeby poszczególnych państw europejskich. Komisja Główna zsumowałaby raporty poszczególnych komisji i opracowałaby wykazy produkcji i braków oraz ogólnej sytuacji gospodarczej każdego kraju. Zostałaby zbadana sytuacja gospodarcza wszystkich krajów europejskich, sojuszniczych, neutralnych b. krajów nieprzyjacielskich, z wyjątkiem Hiszpanii frankistowskiej, która nie zasługuje na żadną pomoc. W Komisji Głównej zasiadaliby przedstawiciele 3 wielkich mocarstw, a w 6 komisjach — przedstawiciele 3 wielkich mocarstw oraz przedstawiciele „krajów najbardziej zainteresowanych", tj. najbardziej przez Niemcy zniszczonych.

Stanowisko Z.S.R.R.

Prasa paryska podaje również, powołując się na prasę radziecką, pewne dane o stanowisku ZSRR. Zdaniem delegacji radzieckiej, w badaniu potrzeb krajów europejskich powinni uczestniczyć nie tylko przedstawiciele 3 wielkich mocarstw, lecz i przedstawiciele innych państw europejskich, a przede wszystkim przedstawiciele krajów, które przeszły okupację niemiecką i przyczyniły się do zwycięstwa nad hitleryzmem. Na potrzeby tych właśnie państw należy zwrócić szczególną uwagę, a przedstawicieli państw nieprzyjacielskich należy zaprosić jedynie na konsultację.

Konferencja paryska — zdaniem delegacji radzieckiej — nie powinna zajmować się sporządzaniem ogólnego planu ekonomicznego wszystkich państw europejskich. Próby sporządzenia ogólnego planu gospodarczego na konferencji paryskiej mogłyby doprowadzić do ingerencji jednych państw w wewnętrzne sprawy gospodarcze innych krajów.

Zadanie konferencji paryskiej polega na tym, by zorganizować współpracę państw europejskich przy ustalaniu zgłoszeń na potrzebną pomoc gospodarczą do Ameryki oraz, by wyjaśnić kwestię otrzymania takiej pomocy ze strony St. Zjednoczonych.

Kwestię Niemiec powinna rozstrzygnąć nie paryska konferencja, lecz rada ministrów spraw zagranicznych z udziałem St. Zjednoczonych.

Pogląd W. Brytanii

Plan brytyjski jest najbardziej ogólnikowy. Delegacja brytyjska również proponuje utworzenie „Centralnego Komitetu Gospodarczego" z podkomitetami: rolniczym, węglowym, stalowym, energetycznym itd. Podkomitety zajęłyby się zestawieniem bilansu potrzeb Europy w każdym poszczególnym dziale oraz ustaleniem możliwości produkcyjnych krajów europejskich. Deficyt w każdym poszczególnym wypadku byłby wskaźnikiem, jaka pomoc amerykańska jest Europie potrzebna.

Plan brytyjski nie wyklucza udziału przedstawicieli Niemiec i Hiszpanii w Komitecie Centralnym i w podkomitetach.

Banderowcy grasują na Słowacji

PRAGA (PAP). Czechosłowackie władze bezpieczeństwa, wspólnie z oddziałami wojska, przystąpiły do energicznej walki z terrorystycznymi grupami banderowców, którzy uchodząc z Polski, usiłują przedostać się przez terytorium Słowacji do Austrii. Bandy te napadają i rabują ludność słowacką. W Turczanska Blatnica, grupa uzbrojonych banderowców zamordowała 4 osoby.

Polskie brygady młodzieżowe wyjeżdżają do Jugosławii i Bułgarii

3 lipca wyjeżdża do Jugosławii 100-osobowa brygada młodzieży polskiej oraz 50-osobowa brygada młodzieżowa do Bułgarii. Brygady polskie włączą się do akcji odbudowy tych krajów.

W skład polskiej brygady, utworzonej przez Międzyorganizacyjną Komisję Wymiany Młodzieży, wchodzą OM TUR-owcy, ZWM-owcy, WICIARZE i członkowie ZMD. Członkowie brygady pochodzą z całej Polski.

Brygada ta już od 20 czerwca bierze udział w przebijaniu przez gruzy getta ul. Marszałkowskiej, wykazując przy tym wielki zapał i umiejętność pracy, dzięki czemu osiąga dużą wydajność. Miejscem zakwaterowania brygady jest Park Traugutta.

Dziś o godz. 17-ej przyjeżdża na Dworzec Gł. 100-osobowa Jugosłowiańska Młodzieżowa Brygada Pracy, która przystąpi do odbudowy Warszawy.

Brygada składa się z młodzieży, wypróbowanej w walkach o wyzwolenie Jugosławii i w odbudowie swego kraju. W brygadzie są również dziewczęta, które pracują na równi z mężczyznami, a ponadto zajmują się czynnościami gospodarskimi.

Brygada jugosłowiańska będzie gościem Międzyorganizacyjnej Komisji Wymiany Młodzieży. Miejscem zakwaterowania brygady będzie obóz Ochotniczych Batalionów Pracy w Parku Traugutta.

Pierwszy zjazd Chłopów-Socjalistów w Krakowie

KRAKÓW (SAP). — W sali miejskiej Rady Narodowej odbył się pierwszy wojewódzki zjazd chłopów socjalistów.

Po krótkim zagajeniu i przemówieniach powitalnych referat na tematy polityczne i gospodarcze wygłosił delegat CKW PPS tow. Sendlak. Tezy do programu chłopskiego PPS omówił również przedstawiciel CKW PPS. tow. Bednar. Po ożywionej dyskusji obejmującej szereg spraw związanych z zagadnieniami wsi, dokonano wyboru Wojewódzkiej Rady Chłopów socjalistów oraz przyjęto następującą rezolucję:

„Pierwszy wojewódzki zjazd chłopów socjalistów solidaryzuje się całkowicie z programem rządu R. P., który zmierza do podniesienia stopy życiowej obywatela. Zjazd zapewnia, że dołoży wszelkich starań w kierunku zwalczania wszelkiego rodzaju wystąpień hamujących poczynania rządu. Chłop socjalista nie przygląda się biernie odbudowie kraju, ale bierze w niej żywy udział jako współgospodarz, odpowiedzialny za losy Polski.

Zjazd wzywa chłopów socjalistów do wstępowania w szeregi członków Związku Samopomocy Chłopskiej oraz pokrewnych spółdzielni, zorganizowanych w ramach ruchu spółdzielczości „Społem". Zjazd domaga się ruszenia OM TUR-u na wieś polską, celem wciągnięcia młodzieży wiejskiej do szeregów socjalistycznych.

Naczelnym zadaniem naszej pracy będzie hasło „przez socjalizm do dobrobytu miast i wsi". W oparciu o granice na Odrze i Nysie Łużyckiej, dążyć będziemy do umocnienia dotychczasowych osiągnięć i zrealizowania tych dążeń jakie przyświecać powinny każdemu dobremu Polakowi".

Czechosłowacja otrzyma wkrótce nową konstytucję

Wywiad z posłem dr. Jelinkiem

Kontynuując naszą ankietę z członkami delegacji socjalistycznych parlamentarzystów czeskich, przeprowadziliśmy wywiady z posłem dr. Jelinkiem i pos. A. Gottwaldem.

Poseł dr. Mirosław *Jelinek*, członek Komisji Prawniczej parlamentu czechosłowackiego, udziela nam informacji na temat spraw konstytucyjnych.

— *Czy Czechosłowacja otrzyma po wojnie nową konstytucję, czy też pozostanie tam w mocy konstytucja dotychczasowa, po przeprowadzeniu w niej pewnych zmian? Jak daleko będą sięgały te zmiany?* — *pytamy.*

— Rewolucja kwietniowa r. 1945 — odpowiada poseł dr. Jelinek — doprowadziła do szeregu zmian w państwie czechosłowackim, zarówno politycznych, jak i gospodarczych. Zmiany te, zgodnie z jednomyślną opinią wszystkich stronnictw Frontu Narodowego, powinny znaleźć pewne usankcjonowanie w nowej ustawie konstytucyjnej.

Konstytucja nie jest programem — mówi dalej dr. Jelinek. — Wyraża ona jedynie pewien stan rzeczywisty. Zgodnie z tą rzeczywistością, Republika Czechosłowacka jest państwem ludowym, zmierzającą do socjalizmu demokracją dwóch równouprawnionych narodów, Czechów i Słowaków.

Lud jest źródłem wszelkiej władzy w państwie, głosi przewodnia zasada naszej konstytucji. Organem władzy ustawodawczej i kontrolującej będzie jednoizbowy parlament; przypomnieć należy, że przed wojną parlament czeskosłowacki składał się z 2 izb.

Nowa konstytucja zatwierdzi unarodowienie przemysłu, bankowości i towarzystw asekuracyjnych; zagwarantuje ona zarazem swobodę inicjatywy prywatnej w dziedzinie mniejszego przemysłu i handlu, jak również w rolnictwie dla gospodarstw poniżej 50 hektarów.

— *Kiedy wejdzie w życie nowa konstytucja?*

— Będzie ona gotowa w przewidzianym terminie, to znaczy w maju 1948 r. Termin ten wyznaczony został odnośną uchwałą Zgromadzenia Narodowego, wybranego wiosną ub. roku.

— *Kiedy odbędą się nowe wybory do parlamentu, po uchwaleniu nowej konstytucji?*

— Zgodnie z ustawą o Zgromadzeniu Konstytucyjnym, wybory te mają się odbyć z końcem maja r. 1948. Partia socjalistyczna sprzeciwia się, ze względów zasadniczych, przesunięciu tego terminu na okres po ogólnym Złocie Sokołów i zakończeniu planu dwuletniego.

Dziś jest już rzeczą jasną — kończy poseł Jelinek — że wybory odbędą się w przewidzianym terminie; stwierdził to w jednym z niedawnych swoich oświadczeń, premier Czechosłowacji, dr. Gottwald.

Polityka rolna i aprowizacyjna Rządu Czechosłowackiego

Wywiad z posłem Gottwaldem

Poseł Antoni GOTTWALD jest członkiem parlamentarnej komisji rolniczej. Pytamy go, jak została przeprowadzona w Czechosłowacji reforma rolna.

— Pierwszą reformę rolną przeprowadziliśmy w zaraniu istnienia niepodległej Czechosłowacji w roku 1919; wtedy został stworzony w naszym państwie demokratyczny ustrój rolny, oparty na prawie prywatnej własności.

Teraz urzeczywistniamy drugi etap reformy. Ziemie, skonfiskowane Niemcom, kollaborantom i zdrajcom, oddajemy nowym właścicielom; gospodarstwa te utrzymywane są w granicach od 8 do 13 hektarów. Partia nasza wypowiedziała się ostatnio za podniesieniem górnej granicy do 50 ha; zasada ta powinna być zastosowana zwłaszcza w mniej urodzajnych obszarach. Chodzi nam o to, aby gospodarstwa te były naprawdę samowystarczalne.

Ponadto przeprowadza się rewizję tytułu własności dóbr ziemskich w stosunku do osób, które stały się ich właścicielami w sposób nieprawny, jak to miało nieraz miejsce w czasie ostatniej wojny.

— *Czy socjal-demokracja czeska posiada wpływy na wsi?*

— Socjal-demokracja czeska jest w zasadzie partią pracowników miejskich, jednak należy do niej również pewna ilość chłopów. Przed wojną w partii naszej była zorganizowana tylko nieznaczna część włościaństwa, rekrutowała się ona spośród najdrobniejszych posiadaczy.

Po wojnie zaczęła socjaldemokracja czeska oragnizować również średnich rolników, zwłaszcza tych, którzy pracują na roli sami, nie zatrudniając większej ilości pracowników najemnych. W ten sposób wpływy nasze na wsi ostatnio wzrosły.

— *Jakie są zasady polityki aprowizacyjnej rządu czechosłowackiego?*

— Istnieje u nas od czasu wojny system zaopatrywania kartkowego; dotyczy on przede wszystkim chleba, mięsa i tłuszczów, jak również szeregu innych produktów spożywczych, których nie mamy jeszcze pod dostatkiem. Tych rzeczy na wolnym rynku nie ma zupełnie, można je nabywać tylko za kartkami. Podobnie jest z wyrobami włókienniczymi, na wolnym rynku można dostać tylko ubrania robocze. Obuwie jest tylko na kartki.

Ta planowa dystrybucja produktów — mówi poseł Gottwald — umożliwia nam równomierne zaopatrywanie wszystkich rejonów Czechosłowacji w dostateczną ilość żywności. Jest to również w znacznej mierze wynikiem dobrej gospodarki włościan, którzy dostarczają bez mankamentów wyznaczone im kontyngenty. *(wl. rd.)*

Milion złotych dla zwycięzców Konkursu Szekspirowskiego

Konkurs Szekspirowski w Polsce trwać będzie od 17 bm. do 31 bm. Finał Konkursu odbędzie się w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie. Konkurs wzbudził wielkie zainteresowanie na całym świecie.

Ze względu na liczny udział teatrów w Konkursie Szekspirowskim, departament teatralny Ministerstwa Kutlury i Sztuki podwyższył ogólną sumę nagród do miliona złotych.

Kursy spółdzielcze dla nauczycieli

W dniach od 6 do 30 lipca rb. Związek Rewizyjny Spółdzielni RP. w porozumieniu z Min. Oświaty organizuje w Państwowej Szkole Przysposobienia Spółdzielczego w Głochołazach dwa równoległe kursy spółdzielcze po 40 osób dla nauczycieli szkół zawodowych, ze szczególnym uwzględnieniem szkół handlowych.

Kandydaci powinni kierować podania o przyjęcie do Wydziału Społeczno - Wychowawczego Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P., Warszawa, Kopernika 30, do dnia 1 lipca rb.

Uczestnicy kursu otrzymają bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie.

Na sieroty po więźniach

Ob. Czesław Nagroba — wpłacił zł. 5000.— na dzieci po zmarłych więźniach politycznych.

Nowe ceny druków pocztowych

Min. Poczt i Telegrafów ustaliło nowy cennik druków pocztowych.

Od 1 b. m. cena adresu pomocniczego (paczki), przekazu pocztowego i telegraficznego będzie wynosiła 3 zł., cena listu lotniczego 5 zł, pocztowej książki nadawczej, — 150 zł, pocztowej odbiorczej — 100 zł, kartki pocztowej w kraju ze znaczkiem — 5 zł; 8 zł, dla obrotu zagranicznego.

Ceny druków zostają zmienione w związku ze zwrotem kosztów ich produkcji.

Inne opłaty pocztowe pozostają utrzymane w dotychczasowej wysokości.

I. K. 336/47.

Wyciąg z protokółu wspólnego posiedzenia niejawnego, dnia 9 czerwca 1947 r.

Sąd Okręgowy w Ostrowie — Wydział Karny — na posiedzeniu niejawnym w składzie następującym:

Przewodniczący Wiceprezes Sądu Okręgowego Jastrzębski,
Ławnicy: Gilarski Marian i Gawron Franciszek,
Protokólant str. rej Musiał

przy udziale Prokuratora Wachowiaka w sprawie karnej przeciwko Emilii Jarczak, z d. Stebania, pr. Fischer, córce Augustyna i Kat. ur. 18.8 1894 w Pruślinie, pow. Ostrów, zam. w Ostrzeszewie, Kościuszki, o przestępstwo z art. 2 dekretu z dnia 31.8.1944 r.

po wysłuchaniu wniosku Prokuratora postanowił:

Na zasadzie art. 2 dekretu z d. 17.10 1946 r. o zniesieniu Specjalnych Sądów Karnych wszcząć postępowanie sądowe przeciwko nieujętej Emilii Jarczak oskarżonej o przestępstwo z art. 2 dekretu z dn. 31.8.1944 o wymiarze kary dla faszystowsko - hitlerowskich zbrodniarzy w brzmieniu Obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 11.12.46 r. a jako obrońcę z urzędu dla tejże Emilii Jarczak wyznaczyć adwokata Jezierskiego w Ostrowie i termin do rozprawy głównej wyznaczyć na dzień 17 września 1947 r. godz. 9., albowiem skoro wszelkie poszukiwania za oskarżoną Emilią Jarczak okazały się bezskuteczne należało postanowić jak powyżej.

(—) Jastrzębski, Przewodniczący — (—) Musiał, Protokólant

Za zgodność: Ostrów, dnia 25 czerwca 1947 r.
Sekretarz Sądu Okręgowego
podpis nieczytelny

8888

Życie GOSPODARCZE

Tam, gdzie decyduje praca ludzka

zanotować możemy poważne osiągnięcia

Sytuacja gospodarcza Polski w maju b. r.

Sytuacja gospodarcza naszego kraju w maju b.r. kształtowała się pod wpływem czynników, których działanie mogliśmy już zaobserwować w miesiącach ubiegłych. Czynniki, o których mowa, były częściowo zależne od nas samych, częściowo zaś zaliczyć je musimy do rzędu tzw. siły wyższej. Tak więc naprzykład nienormalna sytuacja na odcinku cen była niewątpliwie w znacznej mierze wynikiem działania ludzkiego. Tak samo zresztą, w przeciwnym jednak sensie, wynikiem działania ludzkiego były osiągnięcia w dziedzinie przemysłu, komunikacji i t.d. Niezależnie od czynnika ludzkiego działały warunki atmosferyczne, które opóźniły ważne dla nas transporty morskie z zagranicy i spowodowały znaczne straty w rolnictwie.

Rolnictwo

Długotrwała i ciężka zima spowodowała poważne straty w oziminach oraz wywołała konieczność bardziej intensywnego wzmocnienia nawozami sztucznymi uratowanych, lecz osłabionych zasiewów. Opóźniła również wydatnie termin rozpoczęcia prac rolnych. Z chwilą ich rozpoczęcia poważne trudności wynikały szczególnie z braków siły pociągowej dzięki niedostatecznej ilości oraz złego stanu technicznego traktorów oraz wobec opóźnienia transportów koni z zagranicy. Nadmienić jednak należy, że stan zaopatrzenia w traktory uległ poprawie — w przeciągu pierwszych 5-ciu miesięcy bieżącego roku otrzymaliśmy z UNRRA przeszło 3.000 traktorów, które montowane i rozprowadzane w terenie przyczyniają się do usprawnienia prac rolnych. Import koni został w maju wznowiony. Zasiewy wiosenne zostały na ogół zakończone. Powierzchnia obsiana w roku bieżącym przewyższa poważnie stan z roku ubiegłego (pszenica jara o 20 proc., jęczmień i owies o 16 proc.). Szczególny wzrost zasiewów obserwujemy na Ziemiach Odzyskanych, gdzie naprzykład uprawa pszenicy jarej objęła obszar prawie 3-krotnie większy niż przeciętna z lat 1934-38.

Całkowite wykonanie planowanych zasiewów nie było jednak możliwe wobec wyżej omówionych trudności.

Przemysł

Po odzyskaniu w ciągu kwietnia, zachwianej poprzednio na skutek zimowych trudności transportowych równowagi, sytuacja w przemyśle rozwijała się w wielu dziedzinach pomyślnie. Tak więc naprzykład plan wydobycia węgla kamiennego wykonano w 103 proc. wydobywając 4.459 tys. ton. Stali wyprodukowano 136.510 ton przekraczając plan o 28 proc. Przekroczenie planu produkcji notujemy również w działach surówki, wyrobów walcowanych, ołowiu, taboru kolejowego, maszyn rolniczych i elektrycznych, papieru oraz celulozy.

Nie należy jednak zapominać o dotkliwych niejednokrotnie trudnościach odcinkowych, wyrażających się w brakach surowców oraz w przejściowych uszkodzeniach aparatu wytwórczego. Wobec podobnych trudności nie wykonano całkowicie planu produkcji energii elektrycznej, obrabiarek, kabli i przewodów, żarówek elektrycznych oraz produktów przemysłu chemicznego.

Ogólnie rzecz biorąc o ile sytuacja w przemyśle ciężkim rozwijała się pomyślnie, przewyższając niejednokrotnie poziom przedwojenny — o tyle przemysł lekki napotykał na poważne trudności.

Inwestycje

Okres wiosenny przyniosł zrozumiałe ożywienie akcji inwestycyjnej. Sumy otwartych kredytów wykazywały nieznaczne odchylenia od planu. Przewyższyły one plan o 3 proc. w zakresie kredytów skarbowych, pozostały zaś o 7 proc. poniżej sum planowanych w dziedzinie kredytów bankowych.

Wykorzystanie kredytów, które głównie wobec niekorzystnych warunków atmosferycznych pozostawało w pierwszych miesiącach bieżącego roku na niskim stosunkowo poziomie, wznosi się wydatnie w pierwszych miesiącach drugiego kwartału.

Ceny

Na odcinku cen mogliśmy zanotować w ciągu maja b.r. ostre nasilenie tendencji zwyżkowej, zapoczątkowanej już w połowie marca.

Zwyżka ta przebiegała szczególnie gwałtownie w grupie zbóż i przetworów zbożowych. Tak więc np. cena chleba żytniego wzrosła w okresie między pierwszym a trzecim tygodniem maja o 47 proc., zaś cena mąki pszennej o 11 proc. W niektórych ośrodkach wzrost ten był znacznie jeszcze silniejszy.

Dzięki interwencyjnej akcji rządu, w ciągu ostatniego tygodnia maja obserwujemy zahamowanie zwyżki cen tych artykułów — poziom ich utrzymywał się jednak znacznie wyżej od stanu z poprzedniego miesiąca.

Ceny artykułów przemysłowych konsumcyjnych zwyżkowały również w pierwszych tygodniach lecz zaczynały spadać w końcu miesiąca, ceny artykułów inwestycyjnych zwyżkowały natomiast nadal.

Płace

W dziedzinie płac miesiąc omawiany przyniósł regulację uposażeń pracowników I i II instancji Administracji Państwowej oraz pracowników Samorządu Terytorialnego.

W okresie tym zawarto również nowy układ zbiorowy w budownictwie. Jednocześnie prowadzono nadal akcję dotyczącą dodatków wyrównawczych, a mającą na celu ujednolicenie tego zagadnienia przez wprowadzenie dodatków powszechnych w poszczególnych zakładach pracy i gałęziach przemysłu.

*

Krótki ten przegląd pozwala nam zaobserwować znamienny fakt — tam, gdzie na przeszkodzie nie stanęły warunki od nas niezależne, potrafiliśmy osiągnąć poważne wyniki. Nie przychodziło to łatwo, przeciwnie było następstwem ciężkiej i wytężonej pracy.

W dziedzinie rolnictwa, mimo opóźnienia rozpoczęcia prac, mimo częstokroć niewystarczającego stanu aparatu technicznego, obsiano obszary większe niż uprzednio kompensując straty zadane przez mrozy i długotrwałą posuchę. Podobnie w dziedzinie przemysłu, tam, gdzie o wynikach decydowała praca ludzka, zanotowaliśmy poważne osiągnięcia.

Na tle tego właśnie obrazu, szczególnie rażąco wyodrębnia się problem cen..

K.

Co mówią liczby

o minionej wojnie

IV. Mobilizacja środków materiałowych i finansowych[1])

Zbyt żywo pamiętamy minioną wojnę, aby trzeba było polskiemu czytelnikowi przypominać, jak boleśnie odczuliśmy przewagę techniczną Niemców w kampanii wrześniowej. Niewielu realnie myślących ludzi z nas orientowało się co do tego, że wojna potrwa długo, nim przeciwnicy Niemiec dozbroją się w takim stopniu, aby także pod względem technicznym mieć nad nimi przewagę.

Wyprodukowaniu zawrotnych ilości broni, amunicji i środków pomocniczych, potrzebnych do prowadzenia wojny, musiał towarzyszyć odpowiedni wzrost wydobycia górniczego i produkcji przemysłowej. Odnośne wskaźniki wydobycia i produkcji wzrosły w czasie wojny, dwukrotnie i więcej w stosunku do poziomu przedwojennego[2]).

I tak w stosunku do przyjętego za podstawę 100 roku 1939, ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej osiągnął w Stanach Zjednoczonych. maksymalny poziom w 1943 r. w wysokości 219, w Kanadzie — 259. Wydobycie węgla kamiennego wzrosło w Ameryce prawie dwukrotnie, osiągając najwyższy poziom w 1944 r., natomiast w Anglii nie osiągnęło poziomu przedwojennego. Wydobycie nafty osiągnęło w USA najwyższy poziom również w 1944 r., o połowę wyższy niż przed wojną. Produkcja surówki żelaznej w Stanach Zjednoczonych osiągnęła podwojenie w 1944 r., natomiast w Anglii również nie osiągnęła poziomu przedwojennego. Podobnie układają się stosunki w zakresie stali. Spośród metali kolorowych, znamienny jest wzrost produkcji aluminium. W Ameryce produkcja tego metalu wzrosła sześciokrotnie, w Anglii dwukrotnie, w Kanadzie przeszło sześciokrotnie, w Niemczech półtorakrotnie. W zakresie niklu niepodzielnie panowała Kanada.

Podanej wyżej dynamice wzrostu produkcji odpowiadało oczywiście odpowiednie przetwórstwo oraz zużycie z przesunięciem z pokojowego na wojenne.

Sfinansowanie tego potężnego procesu produkcji i niszczenia wymagało zmobilizowania olbrzymich środków. Stąd też budżety państw rosły w równie zawrotnym tempie.

Wydatki państwowe w USA wzrosły z 8,9 miliardów dolarów w 1939 roku do 972, w 1944 r., w tym wydatki wojenne wynosiły odpowiednio 1,4 i 89,2 miliardów, czyli wzrosły przeszło 60-krotnie. Wydatki powyższe były mniej więcej w połowie pokrywane przez dochody zwykłe, w tym podatki, reszta zaś powiększała zadłużenie skarbu państwa, które też wzrosło z 42 miliardów w 1939 r. do 278 w 1945 r. Obrót pieniężny w tym czasie wzrósł z 7,6 do 28,5, miliardów dolarów.

W Anglii wydatki państwowe wzrosły z 1.490 milionów funtów w 1939 r. do 5.971 milionów funtów w 1944 r. W tym wydatki wojenne wzrosły z 743 milionów do 4.591 milionów. Powyższe wydatki Anglii były pokryte normalnymi dochodami w wysokości 977 milionów w 1939 r. i 3.218 milionów w 1944 r. Wskutek tak znacznego wzrostu dochodów, deficyt podniósł się stosunkowo nieznacznie bo z 439 milionów do 1.900 miln. i był pokryty przez pożyczki państwowe. Niemniej zadłużenie skarbu brytyjskiego wzrosło z 7.783 miln. funtów do 23.095 miln. funtów w 1945 r. Obieg pieniężny wzrósł z 555 milionów funtów w 1939 r. do 1.380 miln. w 1945 r.

Oczywiście najwygodniej urządziły się Niemcy. Według Banku Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei (Sprawozdanie za 1943-44 rok) budżet niemiecki wzrósł w ciągu wojny zaledwie trzykrotnie, bo z 48 do 150 miliardów marek. Niemcy bowiem nakładały olbrzymie ciężary na kraje okupowane, pomijając „normalny" rachunek, także przez różne opłaty okupacyjne. Ściągnęli oni w ten sposób do września 1944 r. — 84 miliardy marek. Przez różne „clearingowe rozliczenia" — powyżej 35 miliardów, oraz przez okupacyjne emisje przeszło 9 miliardów — łącznie, prawie 129 miliardów marek. Pozwoliło im to, tak stosunkowo nieznacznie zwiększyć swój własny budżet, przy minimalnym wzroście wewnętrznego opodatkowania (z 24 do 35 miliardów marek), oraz zadłużenia skarbu, które wzrosło z 21 miliardów na początku wojny do 78 miliardów w 1943-44 r.

r. g.

[1]) Patrz „Robotnik" z 10, 17 i 24 ub. miesiąca.

[2]) „Statisticus Yearbook" — 1938-39, 1942-44; „Mouthly Bulletin of Statistics" — 1944; „Petroleum Press Service" — November 1945, marzec 1946; „Economist" — 1945-46; „Oriental Economist" — 1945; „Virtschaftsgruppe Eisenschaffende Industrie", „Survey of Current Business" — 1943, 1945.

Przemysł samochodowy U.S.A.

olbrzymie zapotrzebowanie rynku amerykańskiego

Przemysł samochodowy Stanów Zjednoczonych bardzo prędko przystosował się do warunków pokojowych. Produkcja samochodów, która w roku 1946 dała 3 miliony 80 tys. maszyn (w tym 935 tys. ciężarowych) tj. 64 proc. w porównaniu z produkcją roku 1941, w ostatnich miesiącach osiągnęła już poziom przedwojenny*).

Odbudowa rynku wewnętrznego

Olbrzymia już w chwili obecnej produkcja nie osiągnęła jednak cyfr planowanych. Koncerny samochodowe pragnęły budowy 500 tys. maszyn miesięcznie. Rynek wewnętrzny jest w stanie z łatwością wchłonąć całą produkcję. Tak olbrzymia chłonność rynku — w chwili obecnej ocenia się zapotrzebowanie wewnętrzne na 15—18 milionów wozów — narosła w okresie lat wojennych, kiedy cała produkcja szła na potrzeby wojny. Równocześnie gromadziły się rezerwy gotówkowe u konsumentów nie mogących nabywać wielu towarów za swe zwiększone dochody.

Tendencja odbudowy rynku wewnętrznego wywołała ograniczenia eksportowe, na które bogate Stany Zjednoczone mogą sobie pozwolić Zezwala się na wywóz zaledwie 6 proc. produkcji wozów osobowych i 20 proc. wozów ciężarowych.

Osiągnięcie zamierzonych rozmiarów produkcji okazało się niemożliwe z przyczyny trudności surowcowych i zakłóceń wywołanych przez strajki.

Przyczyny trudności

W zaopatrzeniu surowcowym najtrudniejszym do pokonania okazał się brak stali, następnie brak miedzi i kauczuku.

Strajki w przemyśle węglowym i metalurgicznym były jedną z przyczyn niedostatecznego zaopatrzenia w stal, dotknęły jednak przemysł samochodowy również i bezpośrednio. Trzymiesięczny strajk w „General Motors", poza wyrwą w produkcji tych zakładów, uniemożliwił pracę i innym wytwórniom, oczekującym na dostawę części.

Oblicza się obecnie, że w r. b. wystarczy stali na budowę 4 milionów wozów, gdy plany koncernów przewidują budowę 7 milionów.

Zmiany powojenne

Wojna spowodowała przesunięcie w układzie sił poszczególnych koncernów. Podjęły one na szeroką skalę produkcję lotniczą, pobudowano nowe fabryki. Powstały nowe wielkie koncerny jak „Kaiser-Frazer Corporation" i „Trailer Company" produkujące około 50 procent wozów ciężarowych budowanych w U. S. A.

W Ameryce słyszy się często głosy ostrzegające przed nadmiernym rozrostem koncernów samochodowych. Jednak potrzeby rynku i olbrzymie środki pieniężne w rękach wielkich producentów pozwalają spodziewać się dalszej koncentracji w tym dziale produkcji.

W oczekiwaniu depresji, a co za tym idzie obniżenia stopy życiowej, amerykański przemysł samochodowy przygotowuje się do produkcji tańszego, a więc mniejszego typu wozu osobowego. Wiele zwłaszcza mówi się o przygotowaniach w tym kierunku koncernu Kaisera. (w).

*) Dane zaczerpnięte z „Gospodarki Planowej" — nr. 11 z dn. 20.VI.47.

O właściwą organizację

eksportu jajczarskiego

W r. 1938 udział w eksporcie jaj z Polski przedstawiał się w sposób następujący: spółdzielczość — 12%, Zw. Bekonowy — 24%, firmy prywatne — 64%.

Na polu standaryzacji jaj w ostatnich latach przed wojną zostały dokonane duże zmiany, które dały wynik. Prace te zostały dokonane przez wspólne wysiłki spółdzielczości i Związku Bekonowego. Pomimo wielu wysiłków i pracy nie osiągnięto do roku 1939 jednolitości w eksporcie licznych firm prywatnych, a spółdzielczość w tym czasie eksportowała zbyt małe ilości, ażeby móc jakością swego towaru zdecydować o cenach osiąganych w naszym eksporcie jaj.

Jeżeli chodzi o okres lat 1934 — 1939, to nie osiągnęła już Polska tej pozycji w jajczarskim handlu światowym, którą straciła przed rokiem 1930. Cofnięcie się naszego eksportu było wywołane słabością organizacji jajczarskich w okresie kryzysu.

Jeżeli chodzi o jakość jaj z Polski, to ich smak i ocena nie są zasługą ani spółdzielczości ani firm prywatnych tylko gleby i warunków hodowli kur w Polsce. Można tutaj mówić o zasługach poszczególnych sektorów na polu standaryzacji. Bez właściwego rozwiązania jednolitości dostaw i standaryzacji, nie rozwiążemy problemu cen. Miarodajne czynniki zdecydowały się dopuścić w tym roku jedynie „Społem" na rynek angielski. Kupującym w Anglii jest w obecnej chwili tylko rząd i opinia o naszym towarze zaważy na przyszłości naszego eksportu do tego kraju. Zawarcie umowy i wysokość ceny były uzależnione od gwarancji jednolitości dostaw.

Spółdzielczość daje pełną gwarancję solidności wykonania i „Społem" ma już na terenie międzynarodowym pod tym względem wyrobioną markę.

Należy żywić nadzieję, że w niedalekiej przyszłości zostanie osiągnięte całkowite porozumienie w eksporcie między spółdzielczością a firmami prywatnymi. Zaoszczędzi to Państwu wiele kłopotów. Należy również mieć nadzieję, że ludzie którzy będą decydować o tym porozumieniu, potrafią się wznieść ponad zwykłe spory konkurencyjne.

I. K. 104/47.

Wyciąg z protokółu wspólnego posiedzenia niejawnego
Dnia 9 czerwca 1947 r.

Sąd Okręgowy w Ostrowie — Wydział Karny — na posiedzeniu niejawnym w składzie następującym:

Przewodniczący Wiceprezes Sądu Okręgowego Jastrzębski,
Ławnicy: Gilarski Marian i Gawron Franciszek,
Protokulant str. rej. Musioł
przy udziale Prokuratora Wachowiaka

w sprawie karnej przeciwko Eckert Helenie ur. 27.5.1913 w Gniazdowie pow. Ostrów, córce Jana i Augusty Pięknej, wdowie, zam. w Gniazdowie o przestępstwo z art. 1 dekretu z dnia 31.8.44 r. o wymiarze kary dla faszystowsko - hitlerowskich zbrodniarzy po wysłuchaniu wniosku Prokuratora postanowił:

Na zasadzie art. 2 dekretu z dn. 17. 10. 1946 r. o zniesieniu Specjalnych Sądów Karnych wszcząć postępowanie sądowe przeciwko nieujętej Helenie Eckert oskarżonej o przestępstwo z art. 1 Dekretu z dnia 31.8.44 o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy w brzmieniu Obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z dna 11.12.1946 r.; jako obrońcę z urzędu dla tejże Heleny Eckert wyznaczyć adwokata Jezierskiego w Ostrowie i termin do rozprawy głównej wyznaczyć na dzień 17 września 1947 r. godz. 9, albowiem:

skoro wszelkie poszukiwania za oskarżoną Heleną Eckert okazały się bezskuteczne, należało postanowić jak powyżej.

(—) Jastrzębski
Przewodniczący

(—) Musiał
Protokólant

Za zgodność: Ostrów, dnia 25 czerwca 1947 r.
Sekretarz Sądu Okręgowego

8886

W PARTII PPS

Miejska konferencja w Żyrardowie

W dniu 28 ub. m. odbyła się doroczna Konferencja Miejskiego Kom. PPS w Żyrardowie, w której przewodniczył sekretarz WK PPS poseł tow. Dobrowolski.

Referat polityczno - gospodarczy wygłosił przedstawiciel CKW PPS tow. Paulisz, zwracając szczególną uwagę na zagadnienia walki ze spekulacją.

Po wygłoszonym referacie odczytano sprawozdanie z działalności Komitetu i komisji rewizyjnej, po czym nastąpił wybór nowego Komitetu.

Po obszernej dyskusji zebrani uchwalili następującą rezolucję: „Zebrani w dniu 28 czerwca 1947 r. aktywiści PPS Komitetu Miejskiego w Żyrardowie wyrażają zdecydowaną wolę przeprowadzenia na tutejszym terenie wszystkich dyrektyw i wskazówek najwyższych władz Polskiej Partii Socjalistycznej w przekonaniu. że obrana droga Partii jest drogą słuszną, drogą która prowadzi świat pracy i masy chłopskie do wielkiej socjalistycznej Polski, jako końcowego etapu na drodze rozwoju naszego narodu.

Zebrani wyrażają jak najdalej idące zaufanie do władz centralnych, władz wojewódzkich i Miejskiego Komitetu PPS.

Zebrani deklarują uroczyście dołożyć jak najwięcej troski w budowaniu prawdziwego jednolitego frontu z bratnią Partią i odbudowie naszej ojczyzny dla celów, jakie zakreśliliśmy na naszych sztandarach Wolność, Niepodległość i Socjalizm".

Uwaga! Inżynierowie i technicy

Wydział Ekonomiczno-Przemysłowy Stoł. Komitetu PPS zawiadamia, że wszyscy inżynierowie i technicy, członkowie PPS, zamieszkujący, względnie pracujący w Warszawie, winni jak najprędzej, w celach ewidencyjnych nadesłać do Stoł. Komitetu PPS, ul. Mokotowska 24, życiorys w 2 egzemplarzach z wyraźnym zaznaczeniem adresu i zajmowanego obecnie stanowiska.

Uwaga! Radni PPS Stołecznej Rady Narodowej

Posiedzenie Klubu PPS Stołecznej Rady Narodowej, z powodu pogrzebu tow. Froelicha, przełożono na dzień 1-szy lipca (wtorek) godz. 14 w Ratuszu.

Sprawy ważne. Obecność obowiązkowa.

Zebrania Dzielnic i Kół

DZIELNICA POWIŚLE

Dnia 3 lipca r.b. o godz. 16,30 w lokalu Dzielnicy Tamka 18, odbędzie się zebranie zarządów wszystkich kół Dzielnicy Powiśle. Na porządku dziennym ważne sprawy organizacyjne.

ODPRAWA SEKRETARZY POWIATOWYCH

Dnia 1 lipca o godz. 10 rano odbędzie się w lokalu Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej przy ul. Śnieżnej 4 odprawa sekretarzy powiatowych i instruktorów rolnych województwa warszawskiego.

W środę dnia 2 lipca br. o godz. 10 odbędzie się w lokalu Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej przy ul. Śnieżnej 4 wspólna odprawa powiatowych sekretarzy PPS i PPR województwa warszawskiego. Referaty wygłoszą z ramienia CKW PPS tow. Tadeusz Ćwik, z ramienia KC PPR — tow. Eugeniusz Szyr.

KOMITET KOLEJARZY WARSZAWA — WSCHÓD

Komitet Kolejarzy PPS Warszawa — Wschód podaje do wiadomości, że w dniu 3 lipca o godz. 16 na stacji Warszawa-Wschodnia odbędzie się zebranie komitetu. Obecność przewodniczących i sekretarzy Kół Kolejarzy PPS obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

ZEBRANIE KOMITETU DZIELNICA OCHOTA

W środę dnia 2 lipca o godz. 18 w lokalu Dzielnicy Ochota przy ul. Niemcewicza 9 m. 150 odbędzie się zebranie Komitetu. Obecność członków obowiązkowa.

ZEBRANIE KOŁA KOBIET

W środę dnia 2 lipca o godz. 18 w lokalu Dzielnicy Praga Centralna przy ul. Szwedzkiej 2/4 odbędzie się zebranie Koła Kobiet PPS.

ZNMS

ZNMS ZEBRANIE KOŁA PRZY U. W.

W dniu 1 lipca o g. 15.00 w sali Środowiska Warszawskiego ZNMS odbędzie się zebranie zarządu koła ZNMS przy Uniwersytecie Warszawskim. Obecność członków obowiązkowa.

UWAGA TOWARZYSZE JADĄCY DO LĄDKA

Zarząd Środowiska Warszawskiego ZNMS zawiadamia tow. tow., że wyjazd do Lądka Zdroju i Szklarskiej Poręby nastąpi dnia 2 lipca o godz. 21. Zbiórka — godz. 19.30 w hali Dworca Głównego.

Tow. tow. jadący do Lądka kupują bilety do Lądka z dopłatą na pospieszny pociąg do Wrocławia.

DYŻURY SEKRETARIATU ZNMS W OKRESIE FERII

Wobec zakończenia działalności środowiska ZNMS w związku z feriami akademickimi, sekretariat środowiska czynny będzie przez miesiące letnie tylko we wtorki i piątki od godz. 10 do 15.

Informacje o wyższych uczelniach udzielane będą tylko w dniach urzędowania od godz. 12 do 13.

Odznaczenie zasłużonych obywateli woj. warszawskiego

W Pruszkowie odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej, na którym 70 zasłużonym obywatelom z terenu woj. warszawskiego przyznano 5 Złotych Krzyży Zasługi, 17 Srebrnych Krzyży Zasługi, Brązowe Krzyże Zasługi oraz kilka odznaczeń pośmiertnych. Poza tym odznaczono 270 matek, z których każda urodziła ponad 10 dzieci.

Głowę i nogi muszą mieć uchwały St. R. N.

Szeroki gest nie idzie w parze z podwyższaniem taryf

Na jednym ze swych plenarnych posiedzeń w marcu rb. Stoł. Rada Narodowa wśród szeregu uchwał powzięła m. in. o zastosowaniu 75 procentowej ulgi w podatku od lokali. Mieli ją uzyskać pracownicy miejscy i emeryci. Następnie przyszły uchwały o podwyżce opłat administracyjnych. A więc podniesienie taryfy: w zakresie prawa przemysłowego (udzielanie koncesji, badanie zakładów przemysłowych), kwaterunkowych (nakazy na noclegi w hotelach i pensjonatach prywatnych) oraz opłata za czynności i poświadczenia z zakresu przepisów o ruchu ulicznym. Uchwały te wymagały oczywiście zatwierdzenia przez Ministerstwo Administracji Publicznej.

ZBYTNIA POCHOPNOŚĆ OJCÓW MIASTA

Okazuje się, że w stosunku do tych właśnie uchwał Ministerstwo Administracji Publicznej zgłasza szereg zastrzeżeń.

Obniżką podatku lokalowego dla pracowników miejskich i emerytów miejskich St. R. N. niepotrzebnie zaprzątała sobie głowę, gdyż na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Aprowizacji i Min. Ziem Odzyskanych z 20 stycznia 1947 r. ulga ta przysługuje pracownikom miejskim, zatrudnionym w służbie publicznej. Kwestię stanowi jedynie zagadnienie czy terminem „pracownicy miejscy" objęci są także pracownicy przedsiębiorstw miejskich.

Niewspółmiernie natomiast wysokie, w stosunku do opłat skarbowych, są opłaty miejskie w zakresie udzielenia koncesji i badania przedsiębiorstw. Jest to sprzeczne z tendencją utrzymania jednolitości opłat administracyjnych zarówno przez państwo jak i samorząd.

Poważnym ograniczeniem swobodnego korzystania z prywatnych przedsiębiorstw hotelowych jest, zdaniem Ministerstwa Adm., stosowanie zasady, iż na zajęcie miejsca w prywatnym hotelu konieczne jest uzyskanie zezwolenia biura kwat. dyrekcji hoteli miejskich. Pomijając uciążliwość samej procedury zarządzenie jest sprzeczne z ogólnie obowiązującymi przepisami i dlatego opłacanie nakazu kwaterunkowego na pokój, nie powinno mieć miejsca.

Tak samo fakt pobierania opłat przez Z. M. za badanie liczników i pojazdów mechanicznych (taksówek) jest niezgodny z obowiązującymi przepisami. Są to nadto kompetencje Państwowego Urzędu Wag i Miar.

LEKCEWAŻENIE REALNYCH ŹRÓDEŁ

Chwalebne skądinąd wysiłki władz miejskich do znalezienia źródeł dochodu wprowadziły go więc w dosyć kłopotliwe położenie. Proponowane bowiem podwyżki miały dać około 50 milionów zł Kasie Miejskiej. Najprawdopodobniej trzeba będzie jednak szukać innych bardziej realnych źródeł.

Chcielibyśmy więc tu przypomnieć o czekającej już prawie pół roku sprawie wydzierżawienia przez miasto Zw. Inwalidów słupów reklamowych. Miasto może mieć z tego tytułu kilka ładnych milionów dochodu, niezależnie od polepszenia tą drogą wyglądu ulicy warszawskiej.

Niechże więc Zarząd Miejski wyjmie z teczki, złożone i na pewno zapomniane propozycje.

Są jeszcze inne możliwości. Należałoby m. in. zrewidować np. stosunek do budkarzy na targowiskach oraz uchwycić handel uliczny. W obu tych wypadkach wymykają się miastu z rąk grube sumy. Na koniec pozostają jeszcze sklepy z towarami suszonymi.

Wymaga to jednak zademonstrowania większej energii i konsekwentnej akcji, zwłaszcza jeśli chodzi o handel uliczny. Interesując się tym zagadnieniem odsyłamy w okolice np. skrzyżowania ul. Koszykowej z ul. Lwowską. Niechby na ochotnika paru ob. radnych wybrało się poobserwować co się tam dzieje w godzinach rannych. (Ra)

Wybory spółdzielcze w Warszawie
Jednolity front partii robotniczych

W „Społem" przy ul. Grażyny 13 odbyło się oddziałowe Zgromadzenie Spółdzielni m. Warszawy i powiatu prawobrzeżnego. celem dokonania wyboru członków Rady Oddziałowej oraz delegatów na zgromadzenie okręgowe.

Zgromadzenie zagaił prezes Rady Nadzorczej Spółdzielni Warszawa — Południe, p. Godecki.

Sprawozdanie za lata 1945/46 złożył prezes „Społem", tow. Żerkowski.

Następnie dokonano wyboru Komisji Matki, która ustaliła wspólną listę kandydatów Wskutek porozumienia między stronnictwami nastąpiło głosowanie en bloc. Uprawnionych do głosowania było 146 delegatów, reprezentujących 594 głosy. Po raz pierwszy w głosowaniu brali udział delegaci spółdzielni wojskowych. W wyniku porozumienia ustalono listę delegatów na zgromadzenie okręgowe „Społem".

Przedstawiciele PPS otrzymali 14 mandatów, PPR — 11, Spółdzielnie Wojskowe — 3, Bezpartyjni—3, SL—3. Do Rady Oddziałowej wybrano 15 członków i 6 zastępców.

Po przyjęciu list przemawiali prezes „Społem" tow. Żerkowski (PPS) i W. Niemiec (PPR), podkreślając fakt jednolitości frontu obu partii robotniczych.

Popularne „Koszyki" najtańszym targowiskiem stolicy

Jarzyny — to zdrowie
Gdzie najtaniej je kupić?

Czytamy i słyszymy stale: jedzcie jarzyny, jarzyny to zdrowie! Cały nasz jednak zapał przekreśla rzeczywistość cen. Ingerencja spółdzielni na rynek jarzynowo - warzywniczy jest stosunkowo jeszcze mała, „Agril" zaś rozkręca się niesłychanie powoli. Cały więc handel „zielonym" i owocami ciągle tkwi w ręku sprytnych handlarzy i drapieżnych przekupek.

Można jednak kupić taniej. Warunek: trzeba wyjść z domu najpóźniej o 8.30 i wiedzieć, gdzie zatrzymują się wozy gospodarskie z okolicznych wsi. Słowem uprzedzić kupno „na pniu" przez kombinatorów.

W lewobrzeżnej Warszawie wozy gospodarskie mają wyznaczony postój na ul. Koszykowej (w pobliżu dawnych hal targowych) na placu Kazimierza (od ul. Miedzianej do Twardej) i na pl. Tucholskim (Żoliborz).

Na Pradze, jako miejsce zatrzymań dla wzów wyznaczono pl. Szembeka (część ul. Radzymińskiej, Pustelnickiej i Podskarbińskiej).

Gospodyni, która się zjawi tu wcześniej może kupić przeciętnie taniej o 50 do 80 procent (!) niż na straganach, w koszach czy sklepikach. Takie poszukiwane nowalijki, jak marchewka, sałata, szpinak są tu sprzedawane po cenach hurtowych nawet w drobnych ilościach. Tylko ziemniaki kupuje się z wozu przeważnie w większych ilościach, co najmniej 25 kilogramów.

Jak widzimy wysiłek się opłaci. W skromnym budżecie pracowniczym stanowi zaś w ciągu miesiąca poważną pozycję.

DROGI ŻOLIBÓRZ

Nie wiadomo dlaczego, a jednak na każdym targowisku miejskim ten sam produkt ma inne ceny. Różnice są czasem dosyć duże, np. według notowań w dn. 27 czerwca r. b. kg. smalcu, który wszędzie kosztował 360 zł., na placu Tucholskim „był wart" 420 zł.

Jeszcze większą różnicę zanotowano „w wypadku" kaszy jęczmiennej. Na ul. Koszykowej można ją było nabyć po 50 zł. za kg., na pl. Tucholskim kosztowała 60 do 100 zł. za kg.

Dłuższe obserwacje wykazały, że pl. Tucholski jest najdroższym targowiskiem stolicy, choć targ odbywa się tu w bardzo prymitywnych warunkach. Natomiast opinią najtańszych targowisk, co zresztą potwierdzają dane, cieszą się ul. Podskarbińska i ul. Koszykowa. (Rem)

Posiedzenie Stołecznej Rady Narodowej

Dnia 2 lipca r. b. odbędzie się posiedzenie Stołecznej Rady Narodowej. Obrady rozpoczną się punktualnie o godz. 10 min 30 w sali Rady.

Na porządku dziennym zatwierdzenie budżtu Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy na rok 1947, oraz sprawozdanie z działalności Rady i sprawozdanie z prac Zarządu Miejskiego.

Od 3 lipca „14" do pl. Narutowicza

Wobec ukończenia przekuwania torów na odcinku pl. Zbawiciela — pl. Narutowicza i przystąpienia do dalszego przekuwania na ul. Towarowej będą wprowadzone od 3 bm. następujące zmiany w komunikacji miejskiej:

1) Trasa linii tramwajowej „14" przedłużona zostaje z pl. Zbawiciela przez Al. Wyzwolenia, Filtrową do pl. Narutowicza. Odjazdy z przystanków krańcowych: ul. Rakowiecka pierwsze wozy godz. 5.35, ostatnie 22,30. Z pl. Narutowicza pierwsze godz. 5,25, ostatnie 22,55.

2) Linia autobusowa „U" zostaje skasowana.

3) Trasa linii tramwajowej „10" zostaje zmieniona. Wozy tej linii będą kursowały od Al. Sikorskiego przez ul. Żelazną i Chłodną i dalej jak dotychczas.

„Komunikacyjna próżnia" grozi ul. Grójeckiej do 16 sierpnia

Jak już podowaliśmy, z dniem 1 b. m. z powodu przekuwania torów, wozy linii tramwajowej „9" dochodzić będą tylko do pl. Starynkiewicza.

Odcinek Al. Jerozolimskich w kierunku Dworca Głównego oraz cała ul. Grójecka zostaną pozbawione tramwajów aż do terminu ukończenia prac t. j. do 16 sierpnia.

Aby choć w części wypełnić to, „martwe pole" MZK zwiększa ilość autobusów linii „D" (Dworzec Główny — Dworzec Wschodni) obiecując regularnie co trzy minuty wóz. Niestety, wozy te będą dochodziły tylko do Dworca. Ul. Grójecka pozostanie przez 7 tygodni w „próżni komunikacyjnej".

Część tramwajów ze skróconej „9"-ki zostanie przerzucona na linie „10"-ki i „16"-ki, aby zagęścić kursującą tu ilość wozów.

*

Według ostatnich raportów wydziału ruchu MZK frekwencja w tramwajach, autobusach i trolleybusach ostatnio zmniejszyła się dość znacznie. Powodem tego są niewątpliwie urlopy, a także być może — upały.

*

Niedomagające ostatnio trolleybusy, które i tak mocno już robią bokami, od wczoraj kursują normalnie. Tym razem przerwę spowodował defekt sieci, a nie defekt wozów. (Rem)

Podzwrotnikowy żar w Warszawie

Od trzech dni Warszawa ma wyjątkowe upały. Upały te są szczególnie dokuczliwe, ponieważ temperatura w nocy i nad ranem spada minimalnie. Wczorajszej nocy stwierdzono właśnie dawno już nie notowany wysoki stan ciepłoty powietrza.

O godz. 2-ej termometr wskazywał 29 st., o godz. 5-ej 25 st. Wczoraj w ciągu dnia o g. 14 notowano 33 st. w cieniu i 46 st. w słońcu.

Upały objęły cały kraj z tym jednakże, że niektóre okolice doświadczyły ulgi deszczu. Lokalne burze przeszły wczoraj przez Kasprowy Wierch, Zakopane, Lublin, Częstochowę, Sandomierz i Toruń. Niestety. w Warszawie nie spadła ani jedna kropla deszczu.

Szturmujemy do PIHM-a. Niestety, najbliższe horoskopy są niepomyślne. Dziś pogoda bez zmian — możliwość lokalnych burz.

Zapisy do szkół zawodowych trwają tylko do 5 lipca

Wydział Szkolnictwa Zarządu Miejskiego zawiadamia, że zapisy do Publicznych Średnich Szkół Zawodowych (dokształcających) odbywać się będą od 30. VI. do 5. VII. 1947 r. i dodatkowo na wolne miejsca od 25. VIII. do 30. VIII. 1947 r. w godz. od 16—19.

Zapisy przyjmują szkoły:

Handlowe: ul. Raszyńska 22, Zagórna 9, Skaryszewska 8, Ożarowska 83.
Metalowe: ul. Sandomierska 12, Kawęczyńska 2, Odrowąża 75, Konopczyńskiego 4.
Elektryczne: ul. Otwocka 3.
Poligraficzna: ul. Konwiktorska 2.
Ogrodnicza: ul. Sandomierska 12.
Budowlana: ul. Sandomierska 12.
Odzieżowe: ul. Raszyńska 22, Konopacka 4, Dworska 1-3, Kazimierzowska 60, Felińskiego 15.
Gospodarstwa domowego: ul. Kazimierzowska 60.
Pozostałe zawody: ul. Raszyńska 22, Publ. Średnia Szkoła Nr. 3 dla Rzemiosła.

Do szkół tych obowiązana jest uczęszczać po ukończeniu szkoły powszechnej młodzież do lat 18, nie u-

Notatnik stolicy

SZCZEPIENIA PRZECIWGRUŹLICZE

Duński Czerwony Krzyż, chcąc pomóc w walce z gruźlicą w Polsce rozpocznie szczepienia ochronne przeciwgruźlicze młodych pracowników od 15 do 25 lat w następujących punktach: dla Pragi w fabryce Wedla w świetlicy ul. Zamojskiego Nr 26, dla Warszawy ul. Hoża Nr 53 lokal Duńskiego Czerwonego Krzyża, dla Żoliborza ul. Słowackiego 45a w Ośrodku Zdrowia w godzinach od 9 do 14. Szczepienie sześciokrotnie zmniejsza zapadalność na gruźlicę.

Rada Związków Zawodowych wzywa wszystkich młodych pracowników, aby skorzystali z braterskiej pomocy Duńskiego Czerwonego Krzyża i poddali się szczepieniu ochronnemu.

Termin szczepienia od 1 do 15 bm.

CENNY DAR DLA PAŁACU W ŁAZIENKACH

Prof. Politechniki Warszawskiej inż. artch. Lech Niemójewski ofiarował dla pałacu w Łazienkach kilkanaście sztuk cennych mebli antycznych i obraz alegoryczny szkoły Bacciarellego. Dar stanowi część zbiorów prof. Niemojewskiego, które ocalały z pożogi wojennej, przechowane na Pradze.

WAKACJE W PORADNI CHIRURGICZNEJ

Poradnia Sportowo-Chirurgiczna w szpitalu Przemienienia Pańskiego, Praga, Pl. Weteranów 4, w ciągu lipca będzie zamknięta. Otwarcie poradni — 1 sierpnia br.

Ogłoszenie o przetargu

Centrala „Społem" w Warszawie, Dział Budownictwa ul. Grażyny 22 ogłasza przetarg nieograniczony na budowę Drogi dojazdowej do spichrza Nr. 4 na terenie Mag. Państwowej Rezerwy Zbożowej w Iwicznej koło Piaseczna.

Ślepe kosztorysy za zwrotem kosztów (200 zł) oraz bliższe informacje można otrzymać w Dziale Budownictwa.

Oferty z wypełnionym kosztorysem, w zalakowanych kopertach należy złożyć w Dziale Budownictwa pokój nr 57, w terminie do dnia 10 lipca 1947 r. do godziny 9-ej. Przy składaniu ofert należy wpłacić do Kasy Działu Budownictwa pokój nr. 57, osiemdziesiąt tysięcy zł tytułem kaucji. Otwarcie ofert nastąpi 10 lipca br. o godzinie 10-ej.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodów i ponoszenia z tego powodu jakichkolwiek kosztów. 8865

Sąd Okręgowy Wydział Karny w Zamościu na zasadzie art. 2 ust. 2 p. 1 Dekretu z dnia 17.X.1946 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 59/46) ogłasza o wszczęciu postępowania sądowego przeciwko Piotrowi Prystupie, s. Iwana i Marii, urodz. dn. 13 lipca 1922 r. we wsi Machnówek, gm. Bełz, pow. Hrubieszów, zamieszk. w Machnówku, gm. Bełz, pow Hrubieszów, oskarż. z art. 1 § 1 lit. a dekr. z dn. 31.8.1944 (t. K. K. 40/S/47).

Każdy komu wiadomy jest pobyt oskarżonego Piotra Prystupy winien powiadomić o tym najbliższy Posterunek Milicji Obywatel., celem aresztowania go i dostarczenia do więzienia w Zamościu do dyspozycji Sądu Okręgowego w Zamościu. 8887

CENA OGŁOSZEŃ: PRENUMERATA MIESIĘCZNA 70 ZŁ.
Ogłoszenia drobne: osobiste poszukiwania rodzin, zguby po zł 20 za wyraz. Handlowe po zł 25 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 10 za wyraz. W tekście redakcyjnym do 100 mm zł 90; od 101 — 200 mm zł 110; powyżej 200 mm zł 130 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Za tekstem do 100 mm zł 60; od 101 — 200 mm zł 75; powyżej 200 mm zł 90 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Nekrologi do 50 mm zł 60; 51 — 100 mm zł 75; 101 — 150 mm zł 90; powyżej 150 mm zł 120 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121 tel. 55-50 oraz jego Agentury miejskie: Al. Jerozolimskie 18 — „Impet" Kolektura; Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz skład materiałów piśm. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce; Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam, Warszawa ul. Piekarskiego 11 oraz wszystkie oddziały P.A.P. w Polsce; Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala, ul. Daszyńskiego 8 i oddziały Marszałkowska 3-5, Poznańska 38, Targowa 67; „Wolność", Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencji Prasowej „Glob" ul. Głota 4; Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26; Spółdzielnia Pracy Kolporterów „Express" Raszyńska 44, Targowa 59.

Nysa jest jak obwarzanek

Na gruzach pruskiej twierdzy — wre pionierskie życie

Dojeżdżając do Nysy wydaje się, że w mieście tym nie istnieją inne kolory, jak czerwony i zielony. Czerwone budynki, strzelające w górę martwymi kominami, z których od dawna nie unosi się najmniejszy nawet dymek, usadowiły się w bujnej zieleni lasów i krzewów, ogrodów i ogródków działkowych.

Zieleń i czerwień.

Stare forty niemieckie z czerwonej cegły obsypane są ziemią, na której zdążyły już wyrosnąć siedemdziesięcioletnie drzewa.

Sama Nysa jest jak obwarzanek. Pierścień jego stanowią forty bismarkowskiej cytadeli, dziura w środku — to wypalone w czasie działań wojennych miasto.

Przed wojną Nysa była ośrodkiem miejscowego przemysłu. Miasto liczyło około czterdziestu tysięcy mieszkańców, robotników i urzędników miejscowych fabryk przemysłu zbrojeniowego, spożywczego i chemicznego. Jednocześnie miasto było także ważnym centrum handlowym bogatych ziem dolnośląskich.

Bismarck zamienił Nysę na jedną z najsilniejszych twierdz pruskich. Podwójny łańcuch fortów otacza Nysę pierścieniem, dwukrotnie przechodząc pod przepływającą tutaj rzeką, Nysą Śląską, od której nazwę wzięło miasto.

Z fortów tych nie padł nigdy ani jeden strzał. W obecnej wojnie były one przestarzałe i Niemcy zamienili je na magazyny. Tym niemniej bronili się w nich przez sześć tygodni przeciwko Czerwonej Armii. A bronili się z fanatyczną zaciekłością, rozumiejąc dobrze, że oddając miasto, tracą je na zawsze. Oddali więc same gruzy.

Dzisiaj Nysa jest małym miasteczkiem powiatowym. Kilometrami ciągną się ulice pełne gruzu, tylko gdzieniegdzie ocalał jakiś dom. Spaliły się dwa teatry i pięć kin. Spłonęły: biblioteka, ratusz i niestety większość fabryk. Mosty na Nysie zostały wysadzone w powietrze.

Przez dłuższy okres Nysa była rajem dla szabrowników. Z rozbitych budynków fabrycznych i magazynów kradziono nadpalone towary, przede wszystkim wielkie ilości stearyny z fabryki świec, która, chociaż ocalała, zabezpieczona została dopiero parę tygodni po zajęciu miasta. Dzisiaj szaber już się skończył. Tylko wśród najzagorzalszych szabrowników krążą legendy o tym, że w fortach Nysy ukryte są jeszcze bajecznie bogate magazyny niemieckie. Ponieważ wejścia do fortów stoją otworem, robią oni do nich stale wyprawy. Ale mimo, że niektórzy potrafili obejść pod ziemiami całe miasto, jakoś już nic więcej nie znaleźli.

Praca wre

Do Nysy przyjechali ludzie ze wschodu. Naród twardy. Nie przestraszyli się gruzów, zaprzęgli, do roboty Niemców, oczyścili ulice, zajęli ocalałe domy. Dziś w Nysie urzęduje starostwo, które odbudowało sobie połowę spalonego gmachu, są dwa hotele, sklepy, „Społem" i inicjatywa prywatna otwierają coraz więcej przedsiębiorstw. Uporządkowano piękne boisko sportowe, kort tenisowy, ostatnio nawet ministerstwo przemysłu zainteresowało się wielką fabryką metalurgiczną. Na przyszły rok, gdy fabryka ruszy, Nysa powiększy się co najmniej dwukrotnie. Fabryka w czasie pełnej produkcji zatrudniała przeszło dwanaście tysięcy robotników.

Uruchomiono gimnazjum, liceum i dwie szkoły powszechne, dworzec kolejowy znajduje się w odbudowie. Nysa jest ważnym węzłem komunikacyjnym. Jedna linia łączy Katowice z Jelenią Górą, druga — to najkrótsze połączenie Wrocławia z Czechosłowacją.

Odbudowano elektrownię wodną na rzece przed paru miesiącami ruszyła gazownia. Odbudowuje się nawet jeden most drogowy, wrak drugiego wyciągnięto z rzeki. Most kolejowy został już przed tym odbudowany na stałe.

Zbiory zapowiadają się dobrze

Ziemie w okolicy Nysy należą do bardzo urodzajnych. Osadnictwo na tych terenach zostało już zakończone. Przejeżdżając pociągiem widzi się wszędzie bujne łany zbóż. Nie ma tu ani kawałeczka ugoru. Urodzaj również dopisał. Mróz i susza jakoś szczęśliwie nie zrobiły większych szkód na Dolnym Śląsku.

Powiat nyski będzie miał w tym roku poważne nadwyżki w zbiorach.

Największą bolączką wsi jest w dalszym ciągu brak koni i krów, natomiast z trzodą chlewną jest już zupełnie dobrze. Ostatnio na targach w Nysie zakupywano świnie nawet do centralnej Polski.

Zarówno wieś, jak i miasto dotkliwie odczuwają brak szkła. Luksusem jest, jeśli oszklone są wszystkie zewnętrzne okna, przeważnie zresztą widać dyktę. Szkła w Nysie nie można nabyć nawet na lekarstwo. Zarząd miejski czasami dostanie skąpy przydział, na który czeka długa lista zamówień. Jednocześnie w niedalekim, o 100 kilometrów, oddalonym Wałbrzychu, huta „Lustrzanka" musiała redukować robotników, bo wszystkie magazyny, a nawet wielki park przy fabryce zawalony jest dziesiątkami tysięcy szkła okiennego.

Potrzeba wielkich funduszów

To, co dotychczas zrobiono dla odbudowy miasta, jest bezsprzecznie dokonane wielkim wysiłkiem, zarówno społeczeństwa, jak i państwa. Wszystko jednak ginie w powodzi zniszczenia. Nysa, chcąc stanąć „na nogi" i odzyskać dawne swe znaczenie, wymaga jeszcze dużych wkładów pieniężnych i dużej ilości ludzi dobrej woli, pragnących osiedlić się tutaj na stałe.

Ludzie ci znaleźli i pracę i dach nad głową. Mimo bowiem zniszczeń pozostało w mieście jeszcze trochę domów, które wystarczy oszklić i uprzątnąć z nich śmieci. Między innymi stoi pustką ogromny kompleks budynków szkolnych. Czy nie można by w Nysie otworzyć szkoły technicznej z bursą i zająć gmachy, z których pomysłowi szabrownicy wyłupują majolikę, drzwi, okna i futryny?

Wyjeżdżaliśmy z miasta, gdy zza Sudeckich gór wschodziło słońce.

— To pan naprawdę tylko na jeden dzień — dziwił się jakiś kolejarz, który mi pierwszy pokazał drogę do hotelu.

— Niestety, muszę jechać dalej...

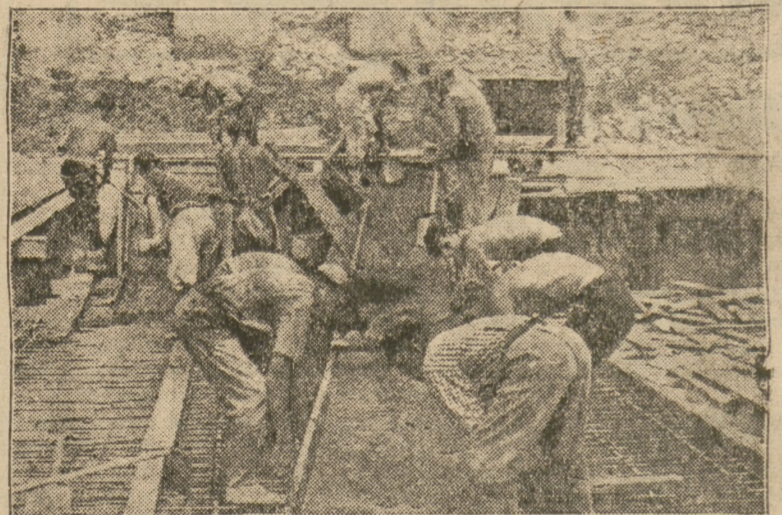
— Eh, — machnął ręką — ja też przyjechałem tylko na jeden dzień dwa lata temu.

— I dlaczego pan został?

— Nie tylko ja, sprowadziłem rodzinę i znajomych. Panie — dodał — to miasto potrzebuje ludzi. Gdy przyjechałem, była tu pustynia pełna Niemców, dzisiaj jest nas wielu i będzie jeszcze więcej.

S. A.

Odbudowujemy Warszawę



Jedną z największych robót inwestycyjnych w stolicy jest rozbudowa tunelu linii średnicowej, biegnącego pod Aleją Sikorskiego. Tunel obliczony na 2 tory, poszerza się do czterech torów. Jest to podstawowa praca gwarantująca zdrowy rozwój powstającej z gruzów Warszawy.

Wiadomości sportowe

Na półmetku rozgrywek piłkarskich

Dotychczasowe rewelacje to R. K. S, Szombierki i R. K. S. Rymer

Pierwsza runda rozgrywek o wejście do Klasy Państwowej została już zakończona. Zobaczymy więc, które drużyny zajęły na półmetku 3 pierwsze miejsca w każdej grupie. Otóż w grupie I-ej uplasowały się „Wisła" — 15 pkt., „Polonia" Warszawa — 14 pkt., „Polonia" Bytom — 11 pkt. Dalej idą RKS „Szombierki" — 10 pkt. i RKS Poznań — 9 pkt.

W grupie II-ej na pierwszym miejscu znajduje się AKS — 14 pkt. dalej Cracovia — 13 pkt., i za nią również „Rymar" — 13 pkt. Na czwartym dopiero miejscu znalazła się drużyna RKU z 11 pkt. a następnie „Pomorzanin" z 10 pkt. Można założyć, że z całą pewnością utrzymują się w pierwszej trójce AKS i „Cracovia", walka o trzecie miejsce rozegra się między pozostałymi drużynami, z których „Rymer" będąc w tej chwili w najlepszej formie, ma największe szanse.

W grupie III-ej prowadzi „Warta" 14 pkt. a za nią postępuje ŁKS z tą samą ilością punktów, na trzeciej pozycji wysunęła się „Garbarnia" mając 10 punktów. W tej grupie zapewnione miejsce w czołówce mają „Warta" i ŁKS. O trzecie miejsce pretendują „Garbarnia" i „Tęcza". Wyrażamy przekonanie, że „Garbarnia" nie pozwoli zepchnąć się ze zdobytej pozycji.

A teraz warto zastanowić się, czy na półmetku rozgrywek eliminacyjnych, znaleźliśmy się w obliczu jakichś rewelacyjnych faktów. Jak dotąd rozgrywki nie zanotowały sensacji większego kalibru. W grupie I-ej rozgrywki toczą się planowo. Jedyną rewelacją jest drużyna górników RKS „Szombierki", która w pierwszej fazie zapowiadała się nawet bardzo groźnie i zajmuje obecnie czwarte miejsce. Niemniej groźnie zapowiadająca się „Polonia" świdnicka, po pierwszych sukcesach uplasowała się na trzecim miejscu od końca.

Większą natomiast rewelacją jest w grupie II-ej drużyna kopalni „Rymer", która zajmuje trzecie miejsce przed „Przebojem" ubiegłego sezonu RKU z Sosnowca. Niepodobna dziś przesądzić, która z obu drużyn w ostatecznym wyścigu zwycięży, ale dotychczasowe wyniki przemawiają za „Rymarem".

Żadnych natomiast rewelacyj nie wykazały rozgrywki w grupie III-ej, gdzie pierwsze trzy miejsca zajmują dawne drużyny ligowe „Warta", ŁKS i „Garbarnia". Z pozostałych drużyn jeszcze „Tęcza" i „Lublinianka" mają ambicję dostania się do Klasy Państwowej.

Równocześnie z drugą rundą rozgrywek eliminacyjnych, która rozpocznie się 6 lipca, toczyć się będą rozgrywki mistrzów okręgowych w klasie „A", których podzielono na 5 grup. Wyłonieni mistrzowie poszczególnych grup utworzą następnie jedną grupę, która ostatecznie dostarczy trzech kandydatów do klasy państwowej.

W kilku zdaniach

Robotniczy Poznań zremisował z robotniczym Śląskiem. W Katowicach odbył się w niedzielę mecz piłkarski robotniczej reprezentacji Poznania z robotniczą reprezentacją Śląska zakończony wynikiem 3:3 (0:0).

Trójmecz lekkoatletyczny we Wrocławiu. Na stadionie olimpijskim we Wrocławiu odbył się w niedzielę trójmecz lekkoatletyczny między Katowicami, Opolem i Wrocławiem o puchar prezydenta Wrocławia. Trójmecz i puchar wygrała ekipa katowicka zdobywając 180 punktów.

Tenisiści hinduscy chcą grać w Polsce. WKS „Legia" otrzymała depeszę z Londynu, iż tenisiści Indii biorący udział w turnieju wimbledońskim, a mianowicie Misra, Achmed i Bose, wyrazili chęć przyjazdu do Warszawy celem rozegrania spotkania tenisowego systemem davis-cupowym.

Wpław przez Bydgoszcz. Dnia 13 lipca odbędzie się w Bydgoszczy bieg długodystansowy „wpław przez Bydgoszcz".

Czytelnicy mają głos

Nie chcemy pożaru

Dyrekcja Elektrowni warszawskiej wydała zezwolenie na prowizoryczne dołączenie sąsiedniego domu do naszego pionu, w domu przy ul. Pawiej 71.

Na złożoną przez nas reklamację, że przez prowizoryczne dołączenie domu, do bezpieczników na klatce schodowej narażonych jest 45 rodzin na pożar, elektrownia odpowiedziała, że na to zezwolił naczelny dyrektor i tego zmienić nie wolno, a za pożar odpowiedzialność bierze na siebie lokator sąsiedniego domu, na którego zostało wystawione zezwolenie.

Wyjaśnienie to w niczym nie zmienia faktu, że dom jest narażony na pożar do którego dopuścić nie wolno, niezależnie od tego, kto będzie ponosił zań odpowiedzialność.

Komitet Domowy.

O sprawiedliwy rozdział artykułów kartkowych

W jednym z nr. „Robotnika" przeczytałem zawiadomienie Resortu Zaopatrzenia, które mówi, że „na kartki zaopatrz. I kat. za m. czerwiec obok masła może być wydawany inny tłuszcz, jak: margaryna lub tłuszcz jadalny".

Rozporządzenie Resortu Zaopatrzenia według mego przekonania, wyraźnie krzywdzi wielotysięczną rzeszę posiadaczy kart I kat. i zdaje się polega na zbyt biurokratycznym podejściu do sprawy. Czyż Resort Zaop. nie mógł przed wszczęciem rozdziału sprawdzić ilości uprawnionych? Znając ilość zapasów masła, mógł je tak rozdzielić, aby wszyscy posiadacze kart I kat. mogli otrzymać jednakową ilość masła, a uzupełnić resztę przydziału margaryną i t. p. Wydaje mi się, że byłoby to sprawiedliwe i logiczne.

Dziecko chyba wie, że jest różnica zarówno w jakości jak w cenie między masłem a margaryną!

J. S.

Kobyłka nie ma mostu

Powódź 1946 r. podmyła most drewniany na rzece Rzęsie, stanowiący połączenie st. kolejowej Zielonka przez kolonię Zosinek z Kobyłką. Połowa mostu leży na dnie rzeki, a druga połowa sterczy nad wodą. Komunikacja kołowa przerwana od półtora roku.

Na wypadek pożaru zagrożona jest cała prawobrzeżna część Zielonki, Zosinka i Stawowej Góry, ponieważ miejscowa straż ogniowa nie miałaby możności dojazdu. A przecież istnieje dla gminy możność uzyskania subwencji Państwowej w Ministerstwie Komunikacji na odbudowę mostu.

Należy tylko zainteresować się stanem mostów i wykazać choć trochę dobrej woli i starań w złej niestety gospodarce gminnej.

Wybrzeże tętni pełnym życiem

Sopot, w czerwcu.

Któż nie słyszał o słynnej operze leśnej w Sopocie? W naturalnej scenerii, pod niezmąconym letnim lazurem i przy poszumie dookolnych drzew odbywały się głośne przedstawienia wagnerowskie. Dziś milczy Wagner. Natomiast afisze ogłaszają zlot i popis wyróżnionych zespołów świetlicowych z terenu całego województwa gdańskiego.. 25 najlepszych chórów wykona szereg produkcji, m. in. recytację „Idziem do ciebie, ziemio!"

Oto sens zaszłych zmian: idziem do ciebie, ziemio! Wybrzeże mocno związało się z ojczyzną; Gdańsk czy Sopot przywrócone Macierzy, służą dziś polskiej gospodarce i polskiej kulturze. Właśnie, odbywają się wianki, inaugurujące tydzień morza. Odświętnie choć skromnie przybrane tłumy, zalegają molo w Sopocie. Ich sprawy, a ściśle mówiąc nasze sprawy, wypełniają dzień tego miłego miasteczka; polski język rozbrzmiewa na zielonych uliczkach i polska myśl państwowa kształtuje życie wybrzeża.

I jeszcze jeden sens zaszłych zmian: Wybrzeże, szczególnie Sopot, służą robotniczym wczasom. Widzi się to po ubiorze nader skromnym wycieczkowiczów, po spacerujących zespołach, po stołówkach, wreszcie po niższej stopie życia, lecz przez to dostępnej dla wszystkich. Na brzegu Bałtyku tłumy z fabryk i pieców hutniczych, które dotąd widziały żar paleniska, plażują i kąpią się, chwytają w płuca wiatr od morza. Na ulicach widuje się często stroje regionalne, które orientują, że akcja wczasów w Sopocie objęła wszystkie dzielnice Polski. Dużo też młodzieży.

Zachowując obiektywizm, przyznać trzeba, że widok Sopotu zszarzał i zbiedniał: nie widuje się strojnych tłumów, nie ma wspaniałych wystaw sklepowych i zabaw w rodzaju corsa kwiatowego. W porównaniu ze stanem przedwojennym rzuca się w oczy skromność życia w Sopocie. Są też i ślady fizyczne wojny. Słynne casino gry spalone. Po pięknych trawnikach i klombach kwietnych ani śladu. Trochę gruzu i dużo szpetoty.

Ale sens historyczny danej zmiany nie polega na tym, czy się sadzi kwiaty czy kartofle, tylko kto jest włodarzem ziemi, wydającej raz przelotny czar, raz codzienną wartość — zależnie od potrzeby. Nie dajmy się uwodzić wspomnieniom i spędźmy z oczu kolorową marę dawnego strojnego Sopotu. Bo nie w kolorowych widokach sens.

Wybrzeże zostało przywrócone Polsce, weszło do ogólnego organizmu państwowego, tętni pełnym życiem gospodarczym. Dla nas ważniejsze jest, że porty nasze w Gdyni i Gdańsku jednego tylko dnia (19 czerwca) przeładowały na eksport 29.600 ton węgla i koksu. Tu w tym fakcie, jak w ogóle w całości pracy portów, występuje na jaw, jak wiele przerobiliśmy na odcinku Wybrzeża. W ciągu dwu lat dźwignięto z ruin obydwa porty, postawiono na nogi handel morski. 20 czerwca w porcie gdyńskim stało 60 statków, w tym duńskie, szwedzkie, fińskie, radzieckie itd. W Gdańsku tegoż dnia stały na kotwicy 44 statki.

Ruch w obydwu portach jest duży. Pasażerski i tu i tam. Natomiast co do towarów, to Gdańsk przeładowuje więcej drobnicy, przystosowane zaś do tego magazyny Gdyni odbierają i eksportują wielkie ilości. Można powiedzieć, że obydwa porty doskonale uzupełniają się w pracy. Węgiel wysyłają i Gdańsk i Gdynia. 19 czerwca z portu gdyńskiego odpłynęło 10 statków z węglem, niemal wszystkie pod banderą szwedzką.

Cóż otrzymujemy z zagranicy? Zajrzyjmy do kroniki portowej. W ostatnich dniach otrzymaliśmy z Kopenhagi pasy transmisyjne, motory, maszyny i taśmy maszynowe. Do portu gdańskiego zawinęły dwa statki duńskie z ładunkiem bydła. Statek amerykański „Beniamin Hawkins" przywiózł traktory, sprzęt wulkanizacyjny i do reperowania opon, nasiona buraków cukrowych, konserwy i używane buty wojskowe. Z Finlandii otrzymaliśmy celulozę i fińskie domki. Z Norwegii i Szwecji przyszły rasowe konie, które zabiera stadnina państwowa w Kwidzyniu dla celów hodowlanych.

Nie mniejszy jest ruch repatriantów. 20 czerwca statek brytyjski „Slan - Lamont" przywiózł 1.435 rodaków, wracających po latach tułaczki do kraju.

Życie codzienne w Sopocie, czy w Gdańsku i Gdyni nosi wszelkie cechy życia portowego. Granica styku z morzem, węzłowe miejsca przeładunku i handlu z zagranicą dają oczywiście okazję do wyżycia się elementom spekulacyjnym. Gdy noc zapada, przepełniają się spelunki i szumowiny portowe rozpoczynają swoje „biesiady". Nie wolne od tych elementów są i najbardziej luksusowe lokale jak Grand Hotel w Sopocie, czy Bungalow i Brytanica w Gdyni.

Lecz ludzie pracy nie pozwolą się okradać. Masowe kontrole i lotne brygady czyszczą obydwa porty. Przeprowadzane rewizje kontrolują rynek żywnościowy i powodują obniżkę cen. Masło osełkowe kosztuje 330 zł. kilo, litr mleka 25 zł. Spożycie w restauracji i artykuły pierwszej potrzeby utrzymują się na ogół na ogólnopolskim poziomie. Nie ma wielkich wahań. Natomiast wszystkiego jest pod dostatkiem.

Ryby są oczywiście tańsze. Poławiacze ryb dzielą się na kutrowych i łódkowych. Podczas, gdy sytuacja kutrowych jest doskonała, wręcz znakomita, los rybaków łódkowych pozostawia wiele do życzenia. Praca trudna, kosztowna (rwą się często sieci), a przynosząca niewiele pieniędzy. Jedną z głównych bolączek rybaków jest sprawa sprzedaży złowionych ryb. Dorsza jest pod dostatkiem; jako tania ryba stanowić on może popularne pożywienie miast. Otóż hurtownicy i wszelkie inne ogniwa pośrednie handlu rybnego nie chcą kupować od rybaków dorszy, tłumacząc się brakiem odbiorców. W rzeczywistości nie rozprowadzają dorszy dlatego, że na tak taniej rybie (25 zł. kilo) mają niewielkie zyski. Nie opłaca się im! Skutki tego są karygodne: rybacy zmuszani są do zaniechania połowów, robotnicy zaś nadaremnie czekają na tanią rybę.

Ten stan rzeczy musi ulec zmianie. Centrala Rybna i Spółdzielnie powinny zlikwidować tak niepożądane zjawisko.

Grzegorz Timofiejew.

TEATRY

Wtorek — godz. 18 „Wilki i owce".
Środa — godz. 18 „Wilki i owce".
Czwartek — godz. 18 „Oresteja".
Piątek — godz. 18 „Wilki i owce".
Sobota — godz. 18 „Oresteja".
Niedziela — godz. 18 „Wilki i owce".

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Marszałkowska): godz. 18 „Wesołe kumoszki z Windsoru".

TEATR MUZYCZNY D. W. P (ul. Królewska 13). Pocz. godz. 19 — „Żołnierz królowej Madagaskaru".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81). godz. 18.00 „Wiele hałasu o nic".

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 18 „Pigmalion".

TEATR „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 69): godz. 18 „Trasa".

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (Studio Karowa 31): godz. 12,30 (w dni powszednie przedstawienie zamknięte dla szkół i instytucji). „Kwiat ametystu" wg. baśni H. Górskiej.

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): „Warszawa-Bielany". Początek godz. 17, 19.

TEATR „COMEDIA" (ul. Szwedzka) — (W lipcu teatr nieczynny).

WOLSKI TEATR REWII (Wolska 8): wystawia codziennie wesołą rewię „Uwaga startujemy". Początek godz. 17 i 19.

TEATR M. O. „STUDIO" (Karowa): „Pasażer bez bagażu". Pocz. godz. 18.30. W poniedziałki — nieczynny.

TEATR „GULIWER" (ul. Królewska 3) „Gęgorek" w soboty i niedziele. Początek godz. 15. (W inne dni przedst. zamknięte, dla szkół — o godz. 12.30)

„ŚWIT, DZIEŃ I NOC" W TEATRZE „STUDIO"

Przez 10 dni — od 3 — 11 lipca rb. grać będzie teatr M. O. „Studio" znaną komedię Nicodemi'ego: „Świt, dzień i noc" z udziałem artystów scen krakowskich J. Kaliszewskiego i N. Kamasińskiej.

KINA

„POLONIA" (Marszałkowska 56) „Serenada w dolinie". Godz. 14, 16, 18, 20.

„ATLANTIC" (Chmielna 33) „Przygody Nasreddina", baśń wschodnia.

„PALLADIUM" (Złota 7/9) „Piotr I" (seria II). Godz. 14, 16, 18, 20.

„STYLOWY" (Marszałkowska) „Nauczycielka się bawi". Godz. 13, 15, 19.

„TĘCZA" (Suzina 4) „Synowie" od godziny 14.

„SYRENA" (Praga, Inżynierska 12): „Biały kieł".

Co usłyszymy w RADIO

ŚRODA, 2 LIPCA
Warszawa I

6.00 Sygnał czasu; 6.15 Dziennik poranny; 7.00 Muzyka popul.; 7.15 Wiad.; 7.35 Muzyka poranna; 12.05 Streszczenie wiad. dziennika porannego; 12.10 „Na swojską nutę". Gra zesp. Harmon. T. Wesołowskiego; 12.25 Aud. dla wsi; 12.35 Arie koloratur. w wyk. Z. Łosakiewicz; 13.10 „Muzyka obiad."; 15.00 Muzyka taneczna; 15.20 Aud. dla dzieci; 15.40 Arie i pieśni w wyk. P. Kruszewskiego; 16.00 Dziennik popoł.; 16.20 „Od taktu do symfonii" — Aud. słowno-muz.; 16.45 Skrz. Techn. w oprac. inż. Cz. Klimczewskiego; 17.00 „Na muzycznej fali"; 17.45 Aud. dla młodz. zradiof. fragm. z książki J. Korczaka p.t. „Sława"; 18.00 Muzyka kameralna; 19.00 Aud. dla robotników; 19.30 Aud. Chopin, w wyk. Z. Rabcewiczowej; 20.02 „Melodie świata"; 20.40 Aud. rozrywk. „Foto" PAP; 21.00 Dzien. wiecz.; 21.40 Piosenki w wyk. J. Romanówny; 21.55 „Chłopi" — Reymonta; 22.15 Aud. rozrywk.; 23.00 Ostatnie wiad.; 23.20 Muzyka poważna; 24.00 Hymn.